

Cena numeru 25 groszy

Dziś 32 strony: 16 str. „Republiki”, 8 str. Dodatku Literacko-Naukowego i 8 str. dodatku p. t. „Panorama”

Dopłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XIV.

LÓDŹ, NIEDZIELA, 14 CZERWCA 1936 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr 162



W ciężkim trudzie, z uporem i wytrwałością, gromadzicie całemi latami Wasze oszczędności. Uciulaliście fundusze, które mają zapewnić Wam byt, uszpeczyć od niespodzianek losu, ratować w nagłej potrzebie. Powierzyliście nam Waszą krwawicę, słusznie uważając P K O za twierdzę chroniącą Wasze dobro.

Waszą pracę nie marnieje w bezczynności. Lokowany w gwarantowanych przez Państwo walorach oraz w licznych nieruchomościach pracuje, daje pracę Wam i innym. Ożywia życie gospodarcze, jak zdrowa krew organizm ludzki. Olbrzymie rezerwy gotówkowe spoczywają w stalowych skarbcach, w głębokich kamiennych podziemiach naszych potężnych gmachów, strzeżone, jak źrenica oka, są pod naszą pieczęć pewniejsze, niż w Waszych kieszeniach lub schowkach przygodnych. DLATEGO DWA I PÓŁ MILJONA WKŁADCÓW DARZY NAS STAŁYM ZAUFANIEM.

Ale oto, tu i owdzie, wśród ludzi, uwijają się i myszkują jacyś siewcy niepokoju, szerzyciele złośliwych plotek, mściwicy, zgorzkniali wątpiciele... Przybierają oni maskę poczciwców, udają wtajemniczonych i wszystkowiedzących... Opowiadają banialuki, szerzą niepokój... ostrzegają przed rzekomym spadkiem wartości pieniądza, radzą wycofywać wkłady z kas... Te podejrzane figury, zazdroszczące ludzkiego dobra, same nic nie posiadają i nie mają nic do stracenia. Swoją nieczną namową skłaniają ludzi łatwowiernych do rujnowania swego, z takim trudem zebranego, dobra.

I cóż się dzieje? Ci którzy ulegają obawom i przychodzą po wkłady, OTRZYMUJĄ JE NATYCHMIAST BEZ ŻADNYCH OGRANICZEŃ I PRZESZKÓD, a gdy bałamuctwo przestaje działać, WRACAJĄ JAKO OFIARY PODMAWIACZY, PRZYNOŚZĄC PODJĘTE WKŁADY SPOWROTEM. Bywa często i tak, że nieopatrnie podjęte sumy zmalały, gdyż część pieniędzy rozeszła się, a płon wielu miesięcy lub lat oszczędzania nieopatrnie został pomniejszony.

Gdy więc teraz ci płochliwi – bogatsi o doświadczenie – wracają do nas ze swymi wkładami, chcemy ponowić praktyczną wskazówkę: BRONĆ SIĘ NA PRZYSZŁOŚĆ PRZED BAŁAMUCTWEM SIEWCÓW NIEPOKOJU; SAMI ONI MOŻE DYBIĄ NA WASZE CIĘŻKO UZBIERANE FUNDUSZE! NIE DAWAJCIE POSŁUCHU I NIE ULEGAJCIE WYSSANYM Z PALCA PLOTKOM.

PAMIĘTAJCIE, ŻE ŁATWO JEST WAM WYCOFAĆ OSZCZĘDNOŚCI, ALE TRUDNIEJ ZACHOWAĆ JE W CAŁOŚCI I BEZPIECZEŃSTWIE.

PKO PEWNOŚĆ – ZAUFANIE

Odprężenie w sytuacji strajkowej we Francji

Po zlikwidowaniu strajku metalowców, zaznaczyło się ogólne uspokojenie

Paryż, 13 czerwca. (Pat) Po maximum napięcia, jakie osiągnął ruch strajkowy w ciągu ostatnich dwóch dni, zaznaczyło się w dniu dzisiejszym pewne odprężenie. Jest to w pierwszym rzędzie wynikiem zakończenia strajku metalowców, którzy w dniu wczorajszym podpisali umowę zbrojową z przedstawicielami pracodawców. Fakt ten ma szczególne znaczenie dlatego, iż obecny ruch strajkowy, trwający już od 18 dni, rozpoczął się od porzucenia pracy przez robotników w zakładach metalurgicznych.

Drugim momentem, który przyczynił się w znacznym stopniu do złagodzenia sytuacji było zlikwidowanie strajku służby kawiarnianej i hotelowej i zakończenie strajku pracowników rzeźniczych. Zamknięcie bowiem tak licznych w Paryżu kawiarni nadało miastu szczególny charakter, a brak mięsa dawał się w ciągu ostatnich dni dotkliwie we znaki ludności Paryża.

W chwili obecnej, po zlikwidowaniu strajku w przemyśle metalurgicznym oczekiwane jest zakończenie strajku w przemyśle węglowym, cementowym i papierniczym. Strajk został już zakończony wśród pracowników cegielni, pracowników sklepów z obuwiem, pracowników krawieckich, stolarskich i ślusarskich. Wkrótce oczekiwane jest też dojdzie do porozumienia w przemyśle budowlanym, w wielkich domach towarowych, oraz w magazynach pod nazwą „Prix Unique”.

Strajk trwa natomiast jeszcze wśród pracowników przemysłu filmowego, futrzanego oraz wśród malarzy pokojowych. Wybuchł dziś w Paryżu strajk pracowników fryzjerskich. Z niektórych miast prowincjonalnych dochodzą wiadomości o wybuchu nowych strajków w

fabrykach. Ruch strajkowy ogarnia wreszcie robotników portowych i pracowników towarzystw kredytowych, m. in. wybuchł dziś strajk w zakładach „Caudron”.

Wprawdzie w chwili obecnej ruch strajkowy nie ma jeszcze jednolitej tendencji do całkowitej likwidacji, to jednak w wielu miejscach ujawnia się wyraźna tendencja do podjęcia pracy.

Na skutek osiągniętego porozumienia np. w przemyśle budowlanym od przyszłego tygodnia powróć ma do pra-

cy około 300.000 robotników. W tych dziedzinach przemysłu i handlu, w których strajk trwa jeszcze, ogarnia on stosunkowo niewielkie ilości pracowników. Ci ile więc nie sądzą jakiej nieprzewidziane wypadki z początkiem tygodnia nastąpić winna zasadnicza zmiana w sytuacji strajkowej.

Zawarto porozumienie w zakładach samochodowych „Citroena”. Robotnicy ewakuują okupowane dotychczas zabudowania fabryczne i przystąpią do pracy w poniedziałek.

Strajk w arsenale w Rochefort został zakończony, robotnicy postanowili powrócić do pracy. Podpisano też układ między fabryką „Renault” i robotnikami.



Program finansowy rządu Bluma

Reforma podatkowa. — Nie będzie stemplowania banknotów. — Rząd nie godzi się na dewaluację

Paryż, 13 czerwca.

(Pat) Zagadnienia polityki finansowej w dalszym ciągu są przedmiotem zainteresowania kół politycznych i gospodarczych, które z zaciekawieniem oczekują zapowiedzianego na czwartek exposé ministra finansów Vincent Auriola.

W oświadczeniu, złożonym przedstawicielom prasy, minister finansów ograniczył się do ogólnikowego tylko na szkicowania poglądów gabinetu, nie podając żadnych bliższych szczegółów.

Min. Vincent Auriol zaprzeczył m. in. pogłoskom na temat rzekomego zamiaru rządu ostemplowania banknotów, zapowiadając jednocześnie reformę fiskalną i bardziej racjonalną organizację kredytu. Stwierdzając, że w chwili obecnej wywierana jest na rząd presja w kierunku dewaluacji, minister finansów oświadczył jednak, że w sprawie tej rząd postępuje zgodnie ze swymi oświadczeniami.

Zagadnienia polityki finansowej były

również przedmiotem żywej dyskusji w izbie deputowanych pomiędzy zwolennikiem dewaluacji deputowanym prawniczym Paul Renaud a premierem Blumem.

W związku z tem „Paris Midi” pisze: Problem utrzymania franka jest raczej przesadą opinii publicznej, przeciw której parlament nie ośmiela się wystąpić, pomimo argumentów takich fachowców, jak sen. Cailloux, b. min. Germain Martin lub też honorowy gubernator Banku Francji Rist.

„Paris Midi” opowiada się za dewaluacją, przytaczając następujące argumenty: 1) dewaluacja powiększyłaby możliwości osiągania zysków w działalności gospodarczej, 2) ułatwiłaby zrównoważenie budżetu państwa i budżetów poszczególnych przedsiębiorstw, 3) pozwoliłaby na samowystarczalność w wielu dziedzinach przemysłu i 4) uwolniłaby życie gospodarcze od coraz to bardziej tamującej je zasady autarchii.

I Ty zdobędziesz Fortunę

kupując los w znanej kolekturze

B. WEINBERG PIOTRKOWSKA 42
PIOTRKOWSKA 163
PIOTRKOWSKA 317
gdzie w ub. lot. nadło wiele wygranych jak:
po zł. 30.000 na Nr. 142887, zł. 10.000 na Nr. 105282 i wiele wiele innych.
Czas nagli! Wkrótce ciągnięcie!

Po krwawych zajściach w Gdańsku

Dwaj posłowie niemiecko-narodowi walcą w szpitalu ze śmiercią, 1 ofiara zmarła. — Interwencja Wysokiego Komisarza

Gdańsk, 13 czerwca.

(Pat) — Senator, a obecny poseł socjalistyczny Moritz napadnięty dziś został w pobliżu dworca głównego w Gdańsku i dotkliwie pobity przez członków narodowo-socjalistycznej sztafety ochronnej. O zajściu spisano protokół.

Na starem mieście nieznanymi sprawcy napadli na niejakiego Westphala oraz Niehsa, którzy ciężko poranieni, przewiezieni zostali do szpitala.

We wczorajszym starciu członków stronnictwa niemiecko-narodowego z bojkówką narodowo-socjalistyczną, został oprócz posła niemiecko-narodowego Gamma, pobity jeszcze poseł tegoż stronnictwa Steinbrueck, liczący około 70 lat. Obaj posłowie znajdują się w szpitalu. Stan ich jest bardzo poważny. 22-letni szturmowiec narodowo-socjalistyczny Guenter Deskowski, został w czasie bojki tak poważnie pokaleczony, że

zmarł dziś rano w szpitalu.

Ogółem lżej lub ciężiej rannych jest około 60 osób, w tem szereg kobiet. Całe urządzenie sali, w której odbywało się zebranie stronnictwa niemiecko-narodowego zostało doszczętnie zdemolowane. Stojący przed domem samochodowy przywódca stronnictwa niemiecko-narodowego Weisego został przez narodowych socjalistów zniszczony.

Gdańsk, 13 czerwca.

(Pat) — Prasa gdańska donosi, że w związku z wczorajszym starciem narodowych socjalistów z członkami stronnictwa niemiecko-narodowego, jego przywódca poseł adw. Weise interweniował u Wysokiego Komisarza Ligi Narodów Lestera.

Według „Der Danziger Vorposten” przewidziane jest dziś spotkanie wysokiego komisarza Yestera z prezydentem senatu Greiserem w sprawie powyższych wydarzeń. Urzędowka partii narodowo-socjalistycznej „Der Danziger Vorposten” oświadczyła, że „p. Greiser powinien przytomnie stwierdzić, że w ostatnich dniach „niewłaściwie” narodowo-socjalistyczny poniósł w Gdańsku takie krwawe ofiary, że dotychczasowe opanowanie i spokój narodowych socjalistów są wystawione na ciężką próbę”.

Wczorajsze zajścia wywołały w kręgach ludności gdańskiej wielkie poruszenie.

Dr. Klinger powrócił

Inspektor policji czeskiej przed sądem w Katowicach

Katowice, 13 czerwca.

(Pat) — Przed sądem okręgowym w Rybniku odbyła się rozprawa karna przeciw inspektorowi policji czeskiej Stanisławowi Kubiczowi, oskarżonemu o to, że w dniu 2 kwietnia r. b. przekroczył nielegalnie granicę polską koło Olzy, a następnie stawiał opór zatrzymującym go funkcjonariuszom policji.

Sąd skazał Kubicza na 13 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Ekscesy antyżydowskie pod Warszawą

Warszawa, 13 czerwca.

W Zielonce nieujęci sprawcy wybili 180 szyb w domach, zamieszkałych przez Żydów. Szyby wybito na kolonji Doktorowicza. Policja poszukuje sprawców.

Na jarmarku w Legionowie jakiś osobnik zaczął wzywać wieśniaków do wystąpienia przeciw Żydom. Kiedy wieśniacy nie usłuchali go, agitator wybił szyby w kilku sklepach żydowskich. Policja aresztowała go. Jest to Wincenty Żółtowski, mieszkaniec Legionowa.

Tajny związek „Zew” założyli narodowcy w Kościanie

Warszawa, 13 czerwca.

W poniedziałek rozpoczyna się w Sądzie Okręgowym w Lesznie Wlkp. proces przeciwko 49 narodowcom z pow. kościańskiego, oskarżonym o założenie tajnej organizacji „Zew”, której dziełem miało być pięć zamachów bombowych. Związek „Zew” miał nosić charakter zbrojny i terrorystyczny.

Na rozprawę wezwano 13-tu świadków oraz kilku biegłych.

Gdańsk, 13 czerwca.

(Pat) — Wobec nieskorzystania przez senat z prawa łaski, skazany przez sąd gdański na śmierć za zamordowanie 75-letniej staruszki, Hans Heppener stracony został dziś rano w Gdańsku przez ścięcie toporem.

Szkoła Powszechna i Gimnazjum Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

ul. Prez. Narutowicza 68

przyjmują zapisy nowych kandydatów

Egzaminy odbędą się w dniach 22, 23 i 24 czerwca o g. 9 rano

Dyrektor ANTONI IDZKOWSKI

Nowy rząd belgijski

Van Zeeland premierem. — W skład gabinetu wchodzi również Jaspas i Vanderwilde

Bruksela, 13 czerwca.

(Pat) — Van Zeeland zakończył dziś popołudniu narady o utworzenie nowego gabinetu.

Skład nowego gabinetu van Zeelanda jest następujący: premier bez teki — van Zeeland, minister spraw zagranicznych Spaak (socjalista), minister spraw wewnętrznych — de Schryver (katolik), minister obrony narodowej — gen. Denis, minister sprawiedliwości Bovesse (liberał), finanse i walka z bezrobociem —

van Isacker (katolik), roboty publiczne Merlot (socjalista), praca i opieka społeczna — Delattre (socjalista), komunikacja — Marcel Henry Jaspas (liberał), Kolonje — Rubbens (katolik), poczta i telegraf — Bouchery (socjalista), zdrowie — Vandervelde (socjalista), oświata Hosta (liberał), rolnictwo — Pierlot (katolik).

Pierwsi 9 z tej listy już dziś złożyli przysięgę. Pierwsza rada ministrów odbędzie się jutro popołudniu.

Red. 9
Dotych ministrów

(B) Po mi kasiewicz ar nowisko amb kwie objąc m nu w przydyj Gryzbowski Pradze.

Podsekreta rady ministrów Stpiczyński. C czyńskiego stanu w prez

Bomb i w

(Pat) — D czas przedsta dji” oraz w o znany dyryger przedstawieni przedstawienia du rzucenia n cych.

W Burgthe li przedstawie

W

Wyscig zb

bepośrednio Wielkiej Wojn obecnej. Zyci mi więzami, niebywałych n cji sprzętu wo im ogromem. C naniu z minion

kolwiek doty wojenne. Trze

ę, że od 1918 we wszystkich 1914—18 wyka wojny nawet

względem iloś okazują się w Najlepszą wym

W dniu mo cja posiadała wych, zaś w r. ku wojny armi chodów i inny

nych; w cztery 95.000 i wyżs jeszcze brak d transportowyc

wojny zwiększ do 21.000, w oraz w Niemc

Przed wojną z głów, a w chw ich około 13.0 myśl wojenny ków, zaś w 19 w czasach pra

dukcja stoczni tysiący tonn o nanych okrętó dukcja ta wzro Do wojny w

stępowaly przy szans na dziesi winny wyjść z nie tej jednej by nagromadzo okazały się n rzych surowców roku wojny, p meckiego szta przeciagającej liwość zwycię

Red. Stpiczyński podsekretarzem stanu?

Dotychczasowy podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów dr. Grzybowski — ambasadorem w Moskwie

Warszawa, 13 czerwca.

(B) Po mianowaniu ambasadora Łukasiewicza ambasadorem w Paryżu stanowisko ambasadora polskiego w Moskwie objąć ma obecny podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów, dr. W. Grzybowski, poprzednio poseł polski w Pradze.

Podsekretarzem stanu w prezydium rady ministrów ma zostać poseł red. W. Stpiczyński. O objęciu przez red. Stpiczyńskiego stanowiska podsekretarza stanu w prezydium rady ministrów mó-

wiono już podczas tworzenia rządu gen. Składkowskiego. Jednakże nominacja ta nie została wówczas zrealizowana, chociaż red. Stpiczyński objął nieoficjalnie w prezydium rady ministrów stanowisko kierownika spraw prasowych i propagandowych, na którym już od trzech tygodni zawiaduje.

Obecnie jednak ma red. Stpiczyński po powrocie Grzybowskiego do służby dyplomatycznej otrzymać nominację oficjalną.

Bomby cuchnące w operze wiedeńskiej

i w „Burgtheater“. — Sprawcami są hitlerowcy

Wiedeń, 13 czerwca.

(Pat) — Dzisiaj w Burgtheater podczas przedstawienia „Nieboskiej Komedji“ oraz w operze wiedeńskiej, gdzie znany dyrygent Bruno Walter prowadził przedstawienie „Trystana i Izoldy“, przedstawienia uległy przerwie z powodu rzucenia na widownię bomb cuchnących.

W Burgtheater po przewietrzeniu sali przedstawienie „Nieboskiej Komedji“

po upływie pół godziny, podjęto ponownie.

Incydenty te, jak przypuszczają, miały podłoże polityczne. Sprawcami ich prawdopodobnie byli austriacy narodowi socjaliści, którzy, według krążących pogłosek, chcieli zakłócić odbywające się obecnie doroczne festiwale wiedeńskie, na które przybywają liczni cudzoziemcy.

Bruno Walter jest, jak wiadomo, emigrantem niemieckim.



LORETTA YOUNG
zwierza się:

„Każda kobieta może być czarująca! Ja używam stale mydła Toaletowego Lux dbając o piękny wygląd“.

LUX

MYDŁO TOALETOWE

UŻYWANE PRZEZ 9 NA 10 GWIAZD FILMOWYCH

Wyrób firmy SCHICHT-LEVER S. A., Warszawa

Wyścig zbrojeń

Wyścig zbrojeń, datujący się niemal bezpośrednio od chwili zakończenia Wielkiej Wojny, stał się symbolem doby obecnej. Życiowo nieskrępowane żadnymi więzami, zbrojenia rozrosły się do niebywałych rozmiarów. Cyfry produkcji sprzętu wojennego przytłaczają swoim ogromem. Osiągnięty poziom w porównaniu z minionym, wyrasta ponad jakiegokolwiek dotychczasowe przygotowania wojenne. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że od 1918 r. dużo się zmieniło i to we wszystkich dziedzinach życia. Lata 1914—18 wykazały, że przygotowania do wojny nawet najdalej idące tak pod względem ilościowym jak i jakościowym okazują się w końcu niewystarczające. Najlepszą wymowę mają cyfry.

W dniu mobilizacji w roku 1914, Francja posiadała 50 radjostacyj wojskowych, zaś w r. 1918 — 23.000; na początku wojny armia posiadała 9.750 samochodów i innych pojazdów mechanicznych; w cztery lata później było ich już 95.000 i wyższe dowództwo odczuwało jeszcze brak dostatecznej ilości środków transportowych. Liczba dział podczas wojny zwiększyła się we Francji z 4.800 do 21.000, w Anglii z 2.000 do 15.500 oraz w Niemczech z 7.500 do 30.500. — Przed wojną zupełnie nie znano czołgów, a w chwili zawarcia pokoju było ich około 13.000. Po mobilizacji przemysł wojenny zatrudniał 50.000 robotników, zaś w 1918 r. — 704.000. W Anglii w czasach przedwojennych roczna produkcja stoczni okrętowych wynosiła 676 tysięcy ton ogólnej wyporności wykonanych okrętów, pod koniec wojny produkcja ta wzrosła do 1.311.000 ton.

Do wojny w 1914 roku Niemcy przystępowały przygotowane, miały dziewięć szans na dziesięć, i zdawało się, że po winny wyjść zwycięsko, a jednak właśnie tej jednej dziesiątej zabrakło. Zasoby nagromadzone w czasach pokojowych okazały się niewystarczające. Niektórych surowców zabrakło już w drugim roku wojny, pedantyczne obliczenia niemieckiego sztabu zawiodły. Każdy dzień przeciągającej się wojny zmniejszał możliwość zwycięstwa i w końcu klęska

Niemiec stała się faktem dokonanym.

Nic więc dziwnego, że mając tak bogate doświadczenie z lat ubiegłych, państwa starają się uniknąć popełnionych w przeszłości błędów i zbroją się wszczepić

wgłąb. Dzisiejsze zbrojenia polegają nie tylko na gromadzeniu sprzętu wojennego, ale również i odpowiedniej ilości surowców, których dane państwo nie posiada u siebie i musi w większej ilości

sprowadzać z zagranicy.

Sztaby mocarstw przewidywały możliwość europejskiego konfliktu, liczone jednak na krótkotrwałą wojnę. Sugerując sobie takie poglądy, nie zadano sobie jednak trudu organizacji przemysłu i podporządkowania go potrzebom wojnska. Wbrew wszystkim przypuszczeniom fronty kosztowały, ruch i manewr zamięniły się na przeciągającą się wojnę pozycyjną. Walczące armie po obu stronach frontu zaczęły odczuwać braki zaopatrzenia.

Zaczęto w najtrudniejszych warunkach reorganizować przemysł, który w najkrótszym czasie musiał zaspokoić potrzeby wojska. Wciągano coraz większą ilość prywatnych zakładów przemysłowych do produkcji sprzętu wojennego. Okazało się jednak, że przemysł wojennego improwizować nie można, gdyż jakość produkcji przedstawia dużo do życzenia. Np. na 2.350 dział dostarczonych w pewnym okresie przez przemysł prywatny, 1.600 uległo zniszczeniu wskutek złego wykonania! Przemysł do produkcji wojennej musi być przygotowany już w czasach pokojowych i to przygotowanie nosi nazwę mobilizacji przemysłu.

Zbroją się dziś wszyscy, zbroją intensywnie, gdyż żadne państwo nie zechce przeoczyć chociażby jednej szansy, która w przyszłości mogłaby się stać przyczyną klęski. St. P.

Los
kupiony u **KAFTALA** staje się paszportem
w krainę szczęścia i dobrobytu.
Świadczy o tem najlepiej wielka ilość wygranych, jakie stale tam padają
u **KAFTALA** padł dwa razy
MILJON zł.
w 26 ej i 31-ej Loterji.
Wobec zbliżającego się ciągnięcia I-ej klasy, które rozpocznie się już dnia **18 bm.** radzimy pośpieszyć się z kupnem losu w szczęśliwej kolekturze
KAFTALA
Łódź, ul. Piotrkowska 54.
Listowne zamówienia zafatwiamy odwrotnie. Konto P. K. O. 304.761

Komuniści hiszpańscy odcięli głowę strażnikowi, który podstępem wciągnięty został w zasadzkę — Po stłumieniu zająć aresztowano burmistrza i radnego miasta

Kordoba, 13 czerwca.
(Pat) — W miasteczku Palenciana doszło dziś do poważniejszych rozruchów. Mianowicie, gdy jeden z patroli powracał z obchodu okolicy, został on zaatakowany przez bojówkę skrajnej lewicy. Jeden ze strażników wciągnięty został do domu ludowego, gdzie odcięto mu głowę. Pozostali strażnicy usiłowali pośpieszyć mu z pomocą, lecz musieli wycofać się z przyczyną zapóźno. Po wtargnięciu do wnętrza domu lu-

dowego, strażnicy zaczęli ostrzeliwać zgnęających się nad trupem strażnika. Dwóch napastników odniosło ciężkie rany, a 2-ch lżejsze. Reszta zdołała zbiec. Na miejsce wysłano silne oddziały policyjne. Aresztowano miejscowego burmistrza i jednego z radców miejskich, znanego ze swych przekonań komunistycznych.
Kadyx, 13 czerwca.
(Pat) — W porcie Tangeru około 100 hiszpanów napadło na parowiec hiszpański „Alazaro“ niemal w chwili podniesienia kotwicy.

Napastnicy zmusili kapitana i załogę do obietnicy przewiezienia ich do Hiszpanji. Kapitan zgodził się, lecz będąc na pełnym morzu, zawiadomił przez radio władze w Madrycie.
Z Madrytu nadeszło polecenie, aby statek udał się do Algeciras, gdzie wydano już zarządzenia celem odtransportowania niepożądanych podróżników do Tangeru.

Zacięta walka między Goebbelsem a Goeringiem Nawzajem chcą się kompromitować. - Aresztowania w oddziałach szturmowych

Warszawa, 13 czerwca.
Prasa emigracyjna niemiecka podaje wiadomości o starannie ukrywanych, nowych zatargach wśród sier rządzących Rzeszy niemieckiej.
Od czasu nominacji Goeringa na komisarza dewizowego dokonano wielu aresztowań zarówno wśród członków oddziałów szturmowych (S. A.), jak i wśród sztafet ochronnych (S.S.). Nowych aresztowanych osadzono w obozie koncentracyjnym niedawno otwartym w Glińckstadt.
Aresztowanym zarzuca się, że brali udział w akcji skrzydła radykalnego

partii, pod kierunkiem Goebbelsa. Goering podobno ma w rękach dokumenty, mające skompromitować Goebbelsa. Podobno była nawet próba wykradzenia tych dokumentów z gabinetu Goeringa. Po ujawnieniu tej próby dokonano nowych licznych aresztowań.
Goering prowadzi obecnie przez specjalnych delegatów śledztwo, mające skompromitować Goebbelsa i jego przyjaciół.
Na tle tej walki popełniono już jedno morderstwo. Mianowicie jeden z przywódców szturmowców złożył zeznania, oskarżające o udział w spisku namiest-

nika Sleszwig-Holsztynu p. Lohse'go. Gdy oskarżyciel ten wysiadał ze statku po przejeździe z ukrycia rozległy się strzały i szturmowiec został zabity na miejscu. Pogrzeb odbył się w tajemnicy.
Jednocześnie z tą walką między Goeringiem i Goebbelsem rozwijają się nieporozumienia w t. zw. Froncie Pracy. Przywódca tego Frontu, dr. Ley, zdołał usunąć w ciągu ostatnich dni z kierowniczych stanowisk dwóch swoich przeciwników, którzy wskazywali na niepowodzenia dr. Leya. W ten sposób został usunięty z min. pracy dr. Mansfeld i dyr. departamentu von Grünau.

Konstytucja sowiecka czynnikiem propagandy Prasa sowiecka dowodzi, że Sowiety są „naidemokratyczniejszym państwem na świecie“

Moskwa, 13 czerwca.
(Pat) Z głosów prasy sowieckiej o projekcie nowej konstytucji wynika, że konstytucja będzie wyzyskana jako potężny czynnik propagandy nie tylko na wewnątrz, ale i na zewnątrz.
„Zakomunistyczne Proświecenie“ pisze między innymi: „Nowa stalinowska konstytucja posiada wyjątkowe znaczenie międzynarodowe. Staje się ona dla pracujących, dla podbitych i uciskanych narodów całego świata jasnym światłem, oświetlającym drogę zwycięstw kraju, który raz na zawsze wyzwolił się od kapitalistycznego ucisku i eksploatacji.“

„Komsomolskaja Prawda“ podkreśla, że projekt nowej konstytucji udowadnia pracującym całego świata, że socjalistyczne państwo jest najbardziej demokratycznym państwem na świecie. „Raboczaja Moskwa“ pisze zupełnie wyraźnie, że stalinowska konstytucja winna stać się potężnym narzędziem walki rewolucyjnej proletariatu państw kapitalistycznych, zmierzającej do obale-

nia kapitalizmu i zaprowadzenia dyktatury proletariatu. Likwidację federacji zakaukaskiej prasa tłumaczy jako zwycięstwo leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej.
„Iberia“ w długim artykule zamieszczonym w prasie uzasadnia celowość i konieczność tej zmiany. Stwierdza on, że republiki zakaukaskie tak się rozwinęły gospodarczo, że posiadają obecnie szerokie stosunki gospodarcze z wielo-

krajami i republikami całego związku, rozszerzyły się i wzmocniły również więzy kulturalne między republikami zakaukaskimi a republikami ZSSR. Wszystko to przemawia za bezpośrednim wejściem w skład związku sowieckiego, Gruzji, Azerbejdżanu i Armenii.
W opracowywaniu projektu konstytucji bardzo silnie podkreślana jest rola Stalina, o którym prasa mówi w superlatywach.

Autokarem do JUGOSŁAWII! przez Wiedeń-Abbazję-Budapeszt
16 dni nad morzem! 30.VI. - 24.VII. 14.VII. - 7.VIII. **Zł. 295.- lub Zł. 475.-**
za wszelkie przejazdy, hotele, utrzymanie, zwiedzanie i t. d. wyłącznie przez:
P.B.P. „ARGOS“ WARSZAWA, ul. Wierzbowa 6, tel. 653-74
KRAKÓW, ul. Szepeńska 7, tel. 159-69

Projekt reformy opłat za świadectwa przemysłowe

Warszawa, 13 czerwca.
Obecna konstrukcja świadectw przemysłowych stanowi w pewnej mierze przeszkodę w podjętej przez rząd i społeczeństwo walce z bezrobociem. Obecna sytuacja budżetowa państwa i samorządu nie pozwala jednak na całkowite zniesienie świadectw przemysłowych i zrzeczenie się przez skarżb na uzyskiwanych dotychczas z tego źródła wpływów.

Tokjo, 13 czerwca.
(Pat) - Agencja „Domei“ donosi: Położenie w Chinach południowych dotychczas nie wyjaśniło się należycie. Według wiadomości z Han-Kou, od dnia 12 b. m. przerwana jest komunikacja telefoniczna Han-Kou z Kantonem.

Według niepotwierdzonych pogłosek wojska kantoniejskie spotkały się w pobliżu Heng-Jang w prowincji Ho-Nan z armią nankińską, w tem 4 dywizje nankińskie, 11 samolotów wywiadowczych i 6 samolotów bombardujących.
Według wiadomości z Szanghaju,

W związku z tem, na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, powstał projekt wystąpienia do ministra skarbu z postulatem możliwie najrychlejszego zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych na podstawie świadectwa przemysłowego tej kategorii, jaka w myśl obowiązujących przepisów była właściwa dla danego przedsiębiorstwa w dniu 1 czerwca r. b., bez względu na zwiększenie stanu zatrudnienia w przed siębiorstwie po tym terminie, w okresie realizacji programu inwestycyjnego.
Realizacja tego projektu przyczyniłaby się niewątpliwie do zgaśnięcia klęski bezrobocia, ponieważ obecnie cały szereg przedsiębiorstw w obawie przed podwyższeniem kategorii świadectwa przemysłowego, a zatem zwiększeniem obciążeń z tego tytułu - stara się nie przyjmować nowych robotników nawet w wypadku uzyskania zamówień lub sezonowego wzmocnienia produkcji.
Dyr. Jakubowski, który referował tę sprawę na zebraniu plenarnym Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie w dn. 12 b. m. podkreślił również, że ze względu na odczuwany przez przemysł i handel brak dostatecznych środków obrotowych, koniecznym jest zezwolenie wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwom i zakładom przemysłowym na uiszczanie całorocznej opłaty za świadectwa przemysłowe w dwóch równych ratach, z których pierwsza ma być płaconą do dnia 31 grudnia roku poprzedzającego rok podatkowy, a druga do dnia 31 marca danego roku podatkowego.

Chaos w Chinach grozi wybuchem Demonstracje antyjapońskie w Szanghaju

Według niepotwierdzonych pogłosek wojska kantoniejskie spotkały się w pobliżu Heng-Jang w prowincji Ho-Nan z armią nankińską, w tem 4 dywizje nankińskie, 11 samolotów wywiadowczych i 6 samolotów bombardujących.
Według wiadomości z Szanghaju,

Według niepotwierdzonych pogłosek rząd nankiński rekwiruje statki na potrzeby wojskowe.
Według pogłosek, krążących w Kantonie, generałowie Czen-Czi-Tang i Li-Tsung-Jen jako dowódcy wojskowi, postanowili wprowadzić rady wojskowe w Kantonie o charakterze narodowo-rewolucyjnym. Miałyby to być rady o charakterze publicznego. Gen. Czi-Tang zmobilizował 6 batalionów wojsk nieregularnych dla obrony wojskowych budynków w Szanghaju, 13 czerwca.

Wszystkie losy wyprzedane!...

Takie oto obwieszczenia widniały od szeregu Loterii w oknach Kolektury KAFTALA. Tysiące chętnych nabycia losów lecz opieszających, puszczało w rozgoryczeniu kolekturę, nie otrzymawszy już losu.
Popyt na losy KAFTALA wzmaga się z każdą Loterią. Orientującej się publiczności, śledzącej przebieg każdego ciągnięcia stało się jasnym, dlaczego Kaftala pod względem ilości i wysokości wygranych, przechodzi często najśmielsze oczekiwania.
O ile chodzi o oddział Kaftala w Łodzi, to ten już bije poprostu rekordy. W samej 35 Loterii wygrali wyłącznie Łodzianie zł. 100.000.- na Nr. 183796, zł. 50.000.- na Nr. 56737, zł. 50.000.- na Nr. 122152, obok niezliczonej ilości niższych wygranych.
Zanim więc nie będzie zapóźno, pospieszcie z zakupem losu do I kl. w kolekturze KAFTALA - Łódź Piotrkowska 54.
Ciągnięcie już w czwartek, a losów pozostało niewiele.

Doniosły projekt warszawskiej izby przemysłowo-handlowej
Warszawa, 13 czerwca.
(PAT) W izbie przem. handl. w Warszawie rozważany jest obecnie projekt wyzyskania w krajach, reglamentujących obrót dewizami, zamrożonych należności obywateli polskich z tytułu wywozu i z dochodów oraz z samej substancji kapitałów, ulokowanych w tych krajach.
Zawarcie odpowiednich umów mogłoby według poglądów izby pozwolić na odmrożenie należności w drodze importu inwestycyjnego. Posiadacze należności zamrożonych otrzymaliby w zamian za swe pretensje oprocentowane obligacje, zaś same należności, skupione w rękach poważnej instytucji finansowo-handlowej, pozwoliłyby na dyspo-

nowanie poważnym kredytem towarowym w krajach, w których obecnie znajdują się zamrożone należności polskie.
Izba przem.-handlowa w Warszawie ocenia na 100 milj. zł. sumę kredytów uzyskanych w ten sposób i spodziewa się, że instytucja, dysponująca kredytem towarowym w tych rozmiarach i wyposażona w możność otwierania kredytów, przyczyniłaby się do wzrostu ruchu inwestycyjnego w Polsce, np. w zakresie budowy floty handlowej, instytucji użyteczności publicznej itd.
Według projektu, instytucja ta musiałaby być powołana przez prywatne czynniki gospodarcze i objęłaby wyłącznie prywatne należności zamrożone.

W dniu 14-go czerwieca w Łodzi odbył się koncert publiczny w celu pomocy dla ofiar wojny. Wzięło w nim udział wielu artystów i muzyków. Zarządził go Komitet Pomocy dla Ofiar Wojny.

3 domy wyleciały w powietrze wskutek eksplozji w fabryce bomb i rakiet

Porto Algre, 13 czerwca.
(Pat) - Donoszą z Kurytyby, że spowodował wybuch w fabryce rakiet, bomb i ogni sztucznych, wyleciały w powietrze trzy domy. Z pod gruzów wydobyto 7 osób zabitych i 9 ciężko rannych.
Wybuch był tak silny, że samochody zostały poprzewracane i poodrzucane o kilkanaście metrów, a tramwaje wyskoczyły z szyn.
W mieście panuje popłoch i przygnębienie.

Uroczczenie pamięci bohaterów pod Rokitną

Lwów, 13 czerwca.
(Pat) - W dniu dzisiejszym odbyło się we Lwowie uroczyste nabożeństwo w katedrze rzymsko-katolickiej za spokój dusz s. p. rtm. Dunin-Wasowicza i jego towarzyszy, poległych podczas szarży pod Rokitną w dniu 13 czerwca 1915 roku.
Po nabożeństwie, w którym wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i miejskich, nastąpiło odsłonięcie tablicy z okazji przemianowania dotychczasowej ul. Cetnarowskiej na ul. Rtm. Dunin-Wasowicza. Odsłonięcia tablicy dokonał prezydent miasta dr. Ostrowski.
W dniu dzisiejszym o godz. 18.25 wygłosił jeden z dwóch żyjących jeszcze uczestników bitwy pod Rokitną, Wł. Skawiński, odczyt przez radio, poświęcony wspomnieniom tej bohaterstwiejskiej szarży legionów polskich.

Porto Alegre, 13 czerwca

(Pat) - Znany bandyta „Lampeon“ napadł ze swoją bandą na miasto Alagoas do Montiro (stan Parahyba) zabił 4 osoby, zrabował sklepy na sumę 500 tys. milrejsów i uciekł.

LICZBA PRONUMEROWANYCH UŁOŻENIACH W MIESIĄCU MAJU

W tym miesiącu w Łodzi w 1936 roku zarejestrowano 1.959.343 ułożeniach, w tym 1.280 dzieł i 679.000 sztuk. Liczba ta jest o 10% większa niż w tym samym miesiącu 1935 roku.

POBÓR ROZWIĄZANIA

W dniu 14-go czerwieca w Łodzi odbył się pobór rozwiązań do konkursu na projekt budowy mostu. Wzięło w nim udział wielu architektów i inżynierów. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w najbliższym czasie.

1.280 DZIEŁ

W dniu 14-go czerwieca w Łodzi odbył się pobór rozwiązań do konkursu na projekt budowy mostu. Wzięło w nim udział wielu architektów i inżynierów. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w najbliższym czasie.

UDOGODNIENIA

Wprowadzone zostały nowe udogodnienia dla pasażerów. W tym celu zostały zmienione niektóre przepisy i warunki podróży.

Zamożny ziemianin - bezrobotnym szoferem

Zadziwiająca zmienność powodzenia - oto temat powieści Mieczysława Drzewieckiego p. t.
W ucieczce przed miłością
w najnowszym, 157-ym numerze „Co Tydzień Powieść“
Dodatki specjalne - Rozrywki z nagrodami - Obszerny dział humoru.
Do nabycia wszędzie. Cena 36 gr.

Z dzieł

Dnia 14-go czerwieca w Łodzi odbył się koncert publiczny w celu pomocy dla ofiar wojny. Wzięło w nim udział wielu artystów i muzyków. Zarządził go Komitet Pomocy dla Ofiar Wojny.
W dniu 14-go czerwieca w Łodzi odbył się pobór rozwiązań do konkursu na projekt budowy mostu. Wzięło w nim udział wielu architektów i inżynierów. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w najbliższym czasie.
W dniu 14-go czerwieca w Łodzi odbył się pobór rozwiązań do konkursu na projekt budowy mostu. Wzięło w nim udział wielu architektów i inżynierów. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w najbliższym czasie.

Drobne

W dniu 14-go czerwieca w Łodzi odbył się pobór rozwiązań do konkursu na projekt budowy mostu. Wzięło w nim udział wielu architektów i inżynierów. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w najbliższym czasie.

Z dzieł Łodzi

Dnia 14-go czerwca 1909 roku rzucono w Łodzi inicjatywę budowy biblioteki publicznej. Wystąpiło z tą inicjatywą ówczesne Tow. kultury polskiej. Akcja ta jednak wtedy nie powiodła się, podjęto ją ponownie w czerwcu 1915 r. Z inicjatywą wystąpił tym razem prezes Tow. krzewienia oświaty dr. Kaufman. Myśl założenia biblioteki publicznej zrealizowano w 1917 roku w państwowym budynku przy ul. Piotrkowskiej 150.

W dniu 14 czerwca 1918 r. nastąpiło przeniesienie biblioteki publicznej do obecnego lokalu przy ul. Andrzeja 14. Pierwszym kierownikiem biblioteki był p. Jan Augustyniak, który tę odpowiedzialną misję spełnia do dnia dzisiejszego.

W chwili powstania biblioteka publiczna liczyła tomów ok. 5 tysięcy, dzisiaj liczy ich ok. 60 tysięcy, w tym polskich liczyła w chwili powstania około 3.500, dzisiaj liczy ok. 37 tysięcy, obcojęzycznych (francuskich, niemieckich, angielskich i in.) liczyła ok. 1.500, dzisiaj liczy 23 tys.

W pierwszych dwóch latach przewinęło się przez bibliotekę około 33.000 czytelników, dziś rocznie korzysta z niej ok. 60 tys. czytelników.



KRONIKA	
Czerwiec	Dziś Bazylego
14	Jutro Wita i Modesta
Niedziela	
	Wschód słońca 3.15
	Zachód słońca 19.55
	Wschód księżyca 00.19
	Zachód księżyca 14.45
	Długość dnia 16.42
	Przybyło dnia 8.52

Drobne wiadomości

LICZBA PROTESTÓW WEKSŁOWYCH, dokonanych u łódzkich notariuszów, wzrosła w miesiącu maju b. r. i wynosiła 18.509 sztuk na sumę 1.959.343 zł. 83 gr. W kwietniu b. r. protestów było o dwa tysiące mniej. Protestów zagranicznych w miesiącu maju b. r. nie było.

POBÓR ROCZNIKA 1915 — jutro, w poniedziałek, do przeglądu wojskowego winni stawić się: przed komisją poborową Nr. 1 (Pierackiego 18) poborowi rocznika 1914 kat. „B”, zamieszkał na terenie 3-go i 8-go komisariatów policji państwowej; przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 157) poborowi rocznika 1913 kat. B., zamieszkał na terenie 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji państw. Przed komisją poborową na powiat łódzki (Sienkiewicza Nr. 37) stawić się winni poborowi rocznika 1915 oraz roczników 1913 i 1914 kat. B., zamieszkał na terenie gminy Kruszów i Puczniew.

1.280 DZIECI wysłał Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi w roku bieżącym na kolonie letnie, organizowane przez instytucje społeczne. Dzieci badane będą przez lekarzy domowych i pediatrów, którzy kwalifikować będą te dzieci, którym najbardziej potrzebny jest wypoczynek letni. Ponadto Ubezpieczalnia skieruje na kolonie letnie około 1.600 dzieci.

UDOGODNIENIA POCZTOWE w Łodzi wprowadzone zostały przez dyrekcję poczty. Skrzynki koloru zielonego, do których wrzuca się listy przeznaczone dla korespondencji miejscowej, opróżniane będą dodatkowo pomiędzy godziną 16-tą a 16,30, tak że listy wrzucone nawet kilka minut po 16-ej będą jeszcze tego samego dnia doręczone miejscowym adresatom.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej 1 Retkińskiej do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrkowska 40. Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10 - 12 i od 4 do 6 popołudniu.

Zuchwały napad na willę w Rogach

Jak już donosił „Express Wieczorny” wczoraj nad ranem, około godziny trzeciej dokonali nieujęci dotąd rabusie zuchwalej napaści na willę w Rogach, tuż pod miastem, stanowiącą własność rzeźników Urbańskiego i Wójcika.

Złoczyńcy steroryzowali teściową Urbańskiego, starszą już osobę, p. Wainbergową i po splądrowaniu mieszkania na pierwszym piętrze, uszli przez nikogo niespostrzeżeni.

Władze wdrożyły pościg za złoczyńcami.

B. zawiadowca dworca w Głównie na ławie oskarżonych

W dniu wczorajszym po kilkudniowej przerwie, wznowiono sprawę b. zawiadowcy stacji w Głównie, Stanisława Kozłowskiego, oskarżonego o nadużycia przy budowie prywatnych bocznicy dla firmy „Norblin” i hr. Rzewuskiego.

Przed sądem zeznawało wczoraj dalszych 15-tu świadków, poczem przewód zamknięto. Po przemówieniach prok. Niklewskiego i obrońcy podsądnego adw. Bilyka, rozprawę przerwano do dnia jutrzejszego. W poniedziałek zapadnie wyrok.

TEN ELEGANCKI FUTERAŁ. OTRZYMACIE BEZPŁATNIE! OFIARUJE GO GIBBS!

Każdy kupujący dwa mydła do zębów Gibbs, otrzyma jako premię darmo futerał bakelitowy. SKORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

GIBBS

Uwaga! Do nabycia we wszystkich drogeriach i perfumeriach.

Krwawy mord na Widzewie

27-letni mężczyzna zabity, a jego brat i szwagier ciężko ranni.—Zabójstwo na tle rywalizacji o kobietę

Wczoraj wieczorem popełnione zostało morderstwo na Widzewie obok wiaduktu kolejowego. W pewnej chwili, około godziny 7-ej rozległ się przeraźli-

wy krzyk. Przechodnie ujrzeli kilku mężczyzn, biegnących w kierunku miasta, a trzech z tej grupy LEGŁO NA POLU.

PLACZ DZIECKA

Niedoświadczona matka używa niekiedy do kąpieli dziecka tego samego mydła co dla siebie, a więc mydła dla dziecka wybitnie szkodliwego. W konsekwencji dziecko w kąpieli płacze, a po kąpieli dostaje wyprysków na ciałku. Uzyskanie mydła, odpowiedniego dla dzieci, idealnie przefiltrowanego, wolnego od alkali — ługów niewiązanych, wymaga produkcji lak koszulowej i skomplikowanej, że nie każde mydło, opatrzone w etykiecie z napisem „dla dzieci”, na nazwę tę zasługuje. Analiza chemiczna Instytutu Higieny wykazała, że w Mydle dla dzieci „Bébé Szofmana”, doskonale znanem matkom od trzech pokoleń, przefiltrowanie (83,8%) izwiazanie ługów jest doprowadzone do najwyższej granicy możliwości realnych. Rezultat: przy użyciu Mydła dla dzieci Bébé Szofmana dziecko siedzi w kąpieli uśmiechnięte, a skóra jego ciała staje się aksamitnie gładka.

Przypominamy!

Ciągnięcie I-ej klasy tuż w bieżącym tygodniu!

N. Janki Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Nowomiejska 1

Prezydent Głazek żegna Łódź

Wygłosi on przemówienie na posiedzeniu rady przybocznej w dniu 18 b. m.

Dnia 17 czerwca r. b., o godzinie 19 w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego przy Pl. Wolności nr. 14 odbędzie się posiedzenie Komisji do spraw ogólnych. Tegóż dnia, o godzinie 20-ej odbędzie się posiedzenie komisji Finansowo-Budżetowej.

Dnia 18 czerwca, o godzinie 19 i pół w sali obrad Rady Miejskiej przy ulicy Pomorskiej odbędzie się posiedzenie Rady Przybocznej. Na porządku obrad znajdują się następujące sprawy: Przyjęcie dotacji w kwocie 99.000 zł., umorzenie zaległości czynszowych, powstałych za zajęte miejsca dla handlu na chodnikach w mieście, statutu o podatku hotelowym na rzecz Gminy Miejskiej Łódź, sprawozdanie komisji do spraw ogólnych w przedmiocie zawieszenia rozpatrzenia podań o udzielenie zezwolenia na budowę posesyi, sprawozdanie komisji regulaminowo prawnej w sprawie regulaminu porządkowego Rzeźni Miejskiej.

Jest to ostatnie posiedzenie Rady Przybocznej, któremu przewodniczyć będzie p. prezydent Głazek, który opuści Łódź w związku z objęciem prezesury dyrekcji kolei wileńskiej. W związku z tym spodziewane jest pożegnalne przemówienie p. prezydenta i pożegnanie Rady Przybocznej. (v)

Robotnicy sezonowi grożą strajkiem w razie nieudzielenia pracy pozostałym bezrobotnym

Onegdaj odbyło się posiedzenie międzyzwiązkowej komisji sezonowców przy udziale delegatów ze wszystkich odcinków robót publicznych w Łodzi, celem omówienia sprawy zatrudnienia pozostałych bezrobotnych, zawarcia umowy zbiorowej z sezonowcami na rok bieżący itd.

W razie nieuwzględnienia powyższych postulatów w wyżej wymienionych terminach postanowiono proklamować strajk na wszystkich odcinkach robót sezonowych w Łodzi a termin tego strajku ustalić w dniu 21 b. m. na ogólnym zebraniu robotników sezonowych. (k)

Po ożywionej dyskusji przyjęta została rezolucja, w której zebrani domagają się od zarządu miejskiego przyjęcia do pracy wszystkich pozostałych bezrobotnych w liczbie 700 do dnia 18 bm. oraz odbycia w terminie do 20 bm. konferencji z przedstawicielami zwią-

zków zawodowych w sprawie zawarcia umowy. Poza tym postanowiono domagać się od zarządu miejskiego, aby robotnikom sezonowym nie potrącano składek tytułem podatku specjalnego i dochodowego. (v)

Wezwano pogotowie miejskie. Przybyły na miejsce dyżurny lekarz stwierdził zgon jednego z mężczyzn. Pozostałych dwóch, po skonstatowaniu szeregu ran, zadanych nożami, przewieziono do szpitala.

Jak się okazało, zabitym na miejscu mężczyzną był 27-letni Stefan Racyński, zam. przy ul. Nowo-Zarzewskiej 13-15. Odnosił on ranę klatki piersiowej w okolicy serca i **ZMARŁ PRZED PRZYBYCIEM POGOTOWIA**

wskutek upływu krwi. Rannymi byli: brat zamordowanego Racyńskiego, 31-letni Bronisław, zam. przy ul. Emilji 54, ślusarz z zawodu i ich szwagier.

Jak zdołaliśmy na miejscu ustalić, całe towarzystwo, składające się z 6-ciu mężczyzn poprzednio raczyło się obficie wódką. Nagle powstał spór pomiędzy jednym z awanturników a zabitym Racyńskim na tle osobistym.

Podobno powodem gwałtownej napaści na Racyńskiego była kobieta, którą obaj darzyli sympatią. Na miejsce zjechała komisja śledcza. Zwłoki przewieziono w późnych godzinach wieczornych do prosekutorium miejskiego, gdzie odbędzie się sekcja. Jednego z uczestników bójkii przeciwnej strony ujęto jeszcze w czasie pościgu, zarządzonego natychmiast po zabójstwie. Nazwisko jego, ze względu na toczące się dochodzenie policyjne — trzymane jest narazie w tajemnicy. (gr)

TEATR MUZYKA SZUKA

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś, w niedzielę i codziennie o godz. 9-iej wieczorem dana będzie w Teatrze Letnim w sympatycznym parku Staszica arcywesoła farsa Kosela „Słoń w składzie porcelany”, która dzięki swej beztroskiej, szampańskiej treści i wybornej grze całego zespołu oklaskiwana jest gorąco przez rozbawioną publiczność.

CYRULIK WARSZAWSKI W TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś, w niedzielę, o godz. 4-iej po poł. i 8.30 wiecz. dwa ostatnie powtórzenia rewelacyjnego programu satyrycznego „Z przedziałkiem”.

W poniedziałek o godz. 8.30 wiecz. „Cyrulik Warszawski” wystąpi w zupełnie nowym programie p. t. „Na jeża”. W programie tym szerokie pole do popisu znajdują: Zimińska, Żelichowska, Terne, Jarossy, Olsza i Renigen.

„KTO ZABIŁ” NA PORANKU W TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś, w niedzielę, o godz. 12-iej w południe ostatni poranek w bieżącym roku: dana będzie świetna sensacja amerykańska Ayn Randa „Kto zabił?” z Janem Boneckim w roli głównej. Ceny biletów na widowisko to najniższe od 30 gr. do zł. 1.85.

TEATR LETNI (dawn. BAGATELA)

Piotrkowska 94 — telef. 248-32.

Zaprawiony słodyczą Toli Mankiewiczówny „Calus i nie więcej” wzbudza coraz większy apetyt naszej publiczności. Nic więc dziwnego, że powodzenie stale towarzyszy sympatycznym gościom z Warszawy.

Niezawodny Sempoliński, jako reżyser i wykonawca jednej z czołowych ról, Krukowski — uciechy i rozpiewany mecenas, znakomita Janina Sokołowska, Ruszkowski, Kozłowska, Kalinowska, Regro i inni wzniesają huragany braw przepelnionej widowni.

Czteroktowa komedia muzyczna „Calus i nie więcej” rozpoczyna się dziś, w niedzielę i dni następujących o godz. 8.45 (jedno przedstawienie).

Przedprzedaż biletów od godz. 11-iej do 2-iej po poł. i od 6-iej wieczorem.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Nieodwołalnie ostatnie dni występów znakomitego teatru „Ararat” w najweselszym programie, pełnym humoru i aktualności łódzkich p. n. „Mojsze kapejer”. Publiczność bawi się wysmienicie, darząc wykonawców bezustannie oklaskami. Początek przedstawień o godzinie 4-iej po poł. i 9-iej wiecz.

OSOBISTE.

Łódzianka Ada Neuman ukończyła z odznaczeniem Państwowe Konserwatorium Muzyczne w Warszawie.

Popierajmy kolonie letnie dla dzieci

Odezwa p. wojewody Hauke-Nowaka

Obywatele!

Od szeregu lat społeczeństwo województwa łódzkiego prowadzi na szeroką skalę zakrojoną akcję kolonij letnich. Od szeregu już lat społeczeństwo śpieszy z pomocą dziesiątkom tysięcy najbardziej potrzebujących, wysyłając ją na kolonie i półkolonie letnie. W zrozumieniu wagi tego zagadnienia społeczeństwo regionu łódzkiego doprowadziło już akcję kolonij letnich do takiego rozkwitu, że np. w roku ubiegłym wysłano na letni wypoczynek około 30 tysięcy słabowitych i zagrożonych gruźlicą dzieci. Koszty tej akcji wyniosły ponad 1 milion złotych, przyczem 154 tysiące złotych dał skarb państwa około 400 tysięcy złotych — Fundusz Pracy, zaś ponad pół miliona przyniosła ofiarności społeczna. To już jest najlepszym dowodem, jak dalece ogół ludności docenia znaczenie kolonij letnich dla przyszłości narodu i państwa.

W bieżącym roku zachodzi konieczność wysłania na kolonie około 40 tysięcy dzieci. Znow przed społeczeństwem staje ta surowa konieczność pomocy dla akcji kolonijnej. Urasta ona do specjalnego znaczenia w roku bieżącym dlatego, że ciężar utrzymania kolonij obecnie w większym stopniu, niż dawniej spada na społeczeństwo. Władze państwowe, borykając się z takimi trudnościami zasadniczego znaczenia jak np. bezrobocie, nie mogą na rzecz kolonij letnich przyjąć z dostateczną pomocą, dla-

tego uważam za konieczne odwołać się do ofiarności społecznej.

Społeczeństwo nasze, które przez imponującą rozbudowę kolonij letnich, dało wyraz głębokiego zrozumienia dla tej instytucji, niewątpliwie i w roku bieżącym odczuje apel o pomoc dla młodzieży, która w przyszłości tworzyć będzie szereg obrońców Ojczyzny.

Niech wołanie o pomoc dla kolonij letnich dojdzie do najszerzych warstw, niechaj pobudzi wszystkich obywateli na szego województwa, gdyż w tej akcji, mającej na celu zabezpieczenie dziecka przed chorobami, przed niszczeniem fizycznym, przed skarłowaceniem najmłodszego pokolenia nie może braknąć nikogo.

Obywatele! Pamiętajcie o przyszłości naszych najmłodszych i o obowiązku, jaki na was ciąży wobec przyszłych pokoleń Polski.

Niech nikogo nie zabraknie w akcji na rzecz kolonij letnich. Składajcie datki i ofiary tam, gdzie wg. Waszego przekonania będą one najlepiej zużyte.

A zatem nieście ofiary do instytucji, prowadzących kolonie letnie, do redakcji pism łódzkich i prowincjonalnych, albo do Wojewódzkiej Komisji do Spraw Kolonij Letnich (Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi).

Przewodniczący
Wojewódzkiej Komisji do spraw kol. letn.
(—) Aleksander Hauke-Nowak
wojewoda łódzki.

Starość przyspiesza zła przemiana materji

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Filtr dla krwi jest wątroba. Choroby złej przemiany materji niszcza organizm i przyspiesza starość. Racjonalną zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek.

Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materji, chronicznych zaparciach, kamieniach żółciowych, żółtacze, artretyzmie maia zastosowanie ziola „Cholekinaza” H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła labor fizj.-chem. „Cholekinaza”, Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i skl. apt.



Na fali radjowej

TRADYCJE ŚWIĘTOJĄNSKIE.

Zbliża się dzień Św. Jana — dzień zwiany z całym szeregiem tradycyjnych zwyczajów i obyczajów ludu polskiego. Ostatnio, nie wiadomo czemu to przypisać, piękne te i wzruszające zwyczaje związane ze Św. Janem porzucają zanikać na ziemiach polskich. Tradycję tę trzeba jednak podtrzymać, kultywując obrzędy Sobótek, palenie ognisk, które w Polsce coraz rzadziej spotykamy wśród ludu polskiego. O obyczajach, panujących dziś jeszcze na ziemiach polskich mówiła już niejednokrotnie przed mikrofonem łódzkim p. Aurelia Pluskowska. W niedzielę, 14-go czerwca, o godz. 14.45 usłyszymy jeszcze jedną z tego cyklu pogadankę tej prelegentki, poświęconą tym razem obyczajom w dniu Św. Jana.

28 P. STRZ. KAN. GRA DLA SŁUCHACZÓW CALEJ POLSKI.

W poniedziałek, dnia 15-go czerwca o godzinie 6.50 rano znów usłyszymy koncert orkiestry wojskowej, która grać będzie na wszystkich stacjach polskie. Tym razem przed mikrofonem łódzkim wystąpi 28 p. Strz. Kan. pod dowództwem Aleksandra Gaula.

CZYTELNICZTWO WŚRÓD ROBOTNIKÓW.

A jednak robotnik czyta, nawet dużo czyta. O tem nie trudno się przekonać w bibliotece publicznej i w szeregu bibliotekach przysięgłych dla czelwika pracy, pozostających pod opieką zarządu miasta. O czytelnictwie wśród robotników mówić będzie w poniedziałek, dnia 15-go czerwca, o godz. 12.55 Grzegorz Timofiejew, który między innymi wskazuje na potrzebę i umijętność skierowania robotnika do książki.

WESOŁY DYMEK Z KOMINA.

Już obecnie czynione są przygotowania do następnej łódzkiej wesołej audycji, która rozgłoszenia nadaje w trzecią sobotę każdego miesiąca p. t. „Wesoły Dymek z Komina”. Tytuł następnego Dymka brzmi: „Letnia pastoralka rodziny radjotów”. Napisał dr. Parker, a wykonała zespół dymkowiczów przy udziale artystów Teatru Miejskiego Józefa Winawera.

DLA WYJEZDZAJĄCYCH NA STUDJA DO WŁOCH.

Towarzystwo Polsko-Włoskie w Łodzi komunikuje, że udziela bezinteresownie wszelkich informacji, dotyczących się studjów we Włoszech. Sprawdza prospekty, załatwia podania o przyjęcie — jedynie za zwrotem kosztów urzędowych, organizuje kursy języka włoskiego dla maturalzystów. Informacje w sekretarjacie T.W. Piotrkowska Nr. 102, w środy i soboty od godziny 17-iej do 18-iej.

PAMIĘTAJ! WOLAŃCÓW WZBOGACA!

Z za kulis teatru

Twórczość czy odtwórczość?

XII.
Wypisano już ocean atramentu i wy powiedziano tryliony słów, aby rozwiązać dwa niezwykle doniosłe problemy, które w rzeczywistości... wcale nie istnieją.

Pierwszy z tych problemów brzmi w interpretacji teatromanów: „Czy aktor przeżywa swą rolę na scenie, czy ją udaje?”, a w interpretacji teatrologów: „czy aktor powinien przeżywać swą rolę, czy też powinien udawać zawarte w niej przeżycia?”

Przeżywanie roli jest to utożsamienie się uczuciowe aktora z odtwarzaną przez niego postacią i przejęcie się jej stanami uczuciowymi aż do utraty poczucia rzeczywistości pozasceniczej. Przeżywanie jest to odczuwanie równie intensywne jak w życiu: miłości, nienawiści, radości, smutku, rozpacz, głodu, senności, alkoholicznego zamroczenia, fizycznego bólu i t. d. Przeżywanie jest to wyzbycie się własnej osobowości na rzecz osobowości postaci scenicznej.

Natomiast udawanie jest to kunsztowne naśladowanie gestem, mimiką i głosem zewnętrznych przejawów ludzkich stanów uczuciowych przy zachowaniu absolutnego wewnętrznego spokoju i całkowitej niezależności uczuć i myśli aktora od uczuć i myśli odtwarzanej przez niego postaci scenicznej.

A zatem: czy aktor przeżywa na scenie? Nie. A więc udaje?

Też nie. Aktor poprostu gra. Co to znaczy? Aktor gra, jak malarz maluje, jak kompozytor komponuje, jak poeta pisze wiersze. Co to znaczy? To znaczy, że aktor na scenie, jak malarz — malując, jak kompozytor — komponując, jak poeta — pisząc, rozdwa się. Serce swoje, ciało: wszystkie pięć zmysłów oddaje na usługi odtwarzanej postaci scenicznej, a mózg zatrzymuje dla siebie. I podczas gdy serce jego najprawdziej płonie wszystkimi uczuciami postaci scenicznej, mózg zimno odmierza dawki uczuć, podsuwa melodjom uczuć ściśle wyliczony tekst słowny i beznamiętnie dyktuje zgóry przewidziane zmiany i następstwa stanów uczuciowych. I podczas gdy oczy aktora płaczą, ręce obejmują miłośnie, nogi zataczają się bezwładnie lub czoło marszczy się cierpieniem, mózg aktora krytycznie kontroluje każde drgnięcie powieki, ruch ręki, krok nogi i zmarszczkę czoła.

Tylko taka właśnie zdolność rozdwaniania się pozwala aktorowi żyć, naprawdę żyć, przekonywująco żyć życiem postaci scenicznej bez obawy przed krocenia ram, nakreślonych przez autora. Tylko w ten sposób może aktor grać. Bo inaczej... Oddając postaci scenicznej i serce i mózg, a więc całkowicie przeżywając rolę, a więc zatracając poczucie sceniczności swej roli, aktor musiałby nieuchronnie wyłamać się słowem i gestem z pod praw scenicznych i, co zatem idzie, z pod praw scenarjusza sztuki, a konsekwencje tego niestru-

dno sobie wyobrazić. Natomiast nie oddając postaci scenicznej ani serca ani mózgu a jedynie ciało i głos, aktor nie zdołałby zasugerować widzów sztuczną prawdziwością swej postaci scenicznej i jej uczuć, a gra jego, zamiast być artystyczną sugestią, stałaby się bezdusznym małpiarstwem.

I dlatego problem „czy aktor przeżywa swą rolę na scenie czy ją udaje?” wcale nie istnieje.

Ale, jeżeli istnieje, skąd rodzą się w umysłach niektórych teatrologów (nie teatromanów, ale teatrologów a więc fachowców) rewelacyjne odkrycia nowych metod gry scenicznej, opartej na „przeżywaniu”, i czemu powstają zespoły teatralnych „przezywaczy”?

Rodzą się i powstają słusznie, a tylko używają niewłaściwych i wprowadzających w błąd terminów.

Teoretycy i praktycy scenicznego „przeżywania” dążą poprostu do wytworzenia w teatrze podczas prób, a zwłaszcza podczas przedstawień, atmosfery jaknajintensywniej przesiąkniętej atmosferą granej sztuki i jaknajbardziej ułatwiającej aktorowi wejście w nastrój jego roli i utrzymanie się w tym nastrój przez cały czas trwania przedstawienia. A zatem eliminują oni ze świata wszystko to, co odrywałoby aktora od rzeczywistości scenicznej na rzecz... rzeczywistości, i jakgdyby rozszerzają ramy sceny, obejmując niemi wszystkie ubikacje pozasceniczne, i jakgdyby rozbudowują akcję sztuki, każąc jej toczyć się nie tylko na scenie, ale i poza sceną, a więc i tam, gdzie do widza nie sięga.

Jest to teoria i praktyka niewątpliwie ciekawa, celowa i korzystna dla jednolitości nastrój widowiska. Byle tylko

nie wyciągać z niej zbyt daleko idących konsekwencji, bo prowadzą prosta drogą do... absurdu.

Dosyć o tem. Nie udawanie i nie przeżywanie, ale gra jest istotą... twórczości aktora. Tak jest, twórczość! Słowem tem pragnę odpowiedzieć na drugi popularny problem, brzmiający: „czy sztuka aktorska jest sztuką twórczą czy sztuką odtwórczą?”

A dlaczego miałyby być sztuką odtwórczą? Dlatego, że aktor „odtworza” tylko na scenie postać „stworzoną” już przez autora sztuki. Słusznie! A zatem pejzażyści i portreciści są też odtwórcami, bo „odtworzają” krajobrazy i twarze ludzkie „stworzone” już przez naturę. A zatem literat piszący powieści historyczne jest też odtwórcą, bo „odtworza” coś, co się niegdyś rzeczywiście działo. „Gioconda”? — odtwórczość! „Juliusz Cezar” Szekspira? — odtwórczość! Nie? No więc jak to z tem jest?

Może jest tak: malarz i literat są twórcami, bo przetwarzają rzeczywistość na wartości artystyczne i tworzą na kanwie rzeczywistości dzieła artystyczne, żyjące własnym, niezależnym od tej kanwy, życiem. A aktor nie? Kto pamięta nazwisko autora, który stworzył komedię „Bogaty Wujaszek”? A kto nie pamięta postaci „Bogatego Wujaszka”, którą stworzył Kazimierz Kamiński?

A może pójdziemy na kompromis: zły aktor jest odtwórcą, naśladowcą, kopistą, grafomanem, pacykarzem, plagiatorem i czem jeszcze chcecie. Ale dobry aktor jest twórcą. I „szkoda kuźde jedne słowo”.

Tadeusz Żeromski.

Kara
Dalsze
Te
(PAT) Dek
sarza wprowa
dożywnego
ru. Kary te gro
brytyjskich i
nie i za zam
grożą te kary.
ni będą mieli
trybucji na ws
konfiskaty mi
oraz winnych
władzom. Poz
znacza nagrod
za udzielenie
które dokonał
zabójstw 23
la brytyjskieg
kiego.
JER
W związku
cych się jakob
w dzielnicach
— wydano sp
ne. Osiedla M
Rachel położo
skiego komis
ostrzelwane p
ucierpliał. Z k
ła, że wyznac
500 funtów d
się do wykry
wiek z 29 Ży
Stan 32-let
została ciężk
szego zamach
jest beznadzi
stwierdza, że
cji Kalkilja od
die komunikac
ZAMACH ZOS
Trzech Ar
rzutem udział
soby odniosły
wali pociąg w
żydowski ost
Bait Wegan.
Na odcinku
bowie zniszc
ko naprawion
RZUCILI BO
Ofiar nie był
miejsce w po
Josef. Bomb
ski w Tyberja
wojskiem es
się w pobliżu
Chebronie zo
rewnym odc
PODPALII
Spłonęły też
nolicjantów a
zu Beletem n
W rezultacie
stał ranny.
blus oddział
przez Ar
PRZY POM
Arabowie uc
nych. W po
odbyła się st
Bomby r
Panista
popel
Jak już d
szym zmarł
lesław Kon, I
kursie wied
na konkursie
po krótkich
Warszawie.
Jak się d
sław Kon cie
rozstrój nery
go w pokoju
przytomnym
chwili, gdy
na parę min
Pomoc o

Kara śmierci za akty terroru w Palestynie

Dalsze starcia wojsk angielskich z arabami. — Zamachy na gmachy pocztowe i urzędy publiczne

Teroryści arabscy podpalił stację kolejową w Jaffie

(Specjalna służba informacyjna „Republiki“)

Jerozolima, 13 czerwca.

(PAT) Dekretem Wysokiego Komisarza wprowadzono karę śmierci lub dożywotniego więzienia za akty terroru. Kary te grożą za strzelanie do wojsk brytyjskich i za rzucanie bomb. Również i za zamach na linie komunikacji grożą te kary. Komisarze prowincjonalni będą mieli prawo do nakładania kontrybucji na wsie i miasta, a także prawo konfiskaty mienia winowajców terroru oraz winnych niedzielenia pomocy władzom. Ponadto rozporządzenie wyznacza nagrodę w wysokości 500 f. szt. za udzielenie wiadomości o osobach, które dokonały na początku rozruchów zabójstw 23 żydów, 3 arabów, policjanta brytyjskiego i obywatela austriackiego.

JEROZOLIMA, 13 czerwca.

W związku z pogłoskami o szykujących się jakoby zamachach bombowych w dzielnicach żydowskich w Jerozolimie — wydano specjalne zarządzenia ochronne. Osiedla Meszek Hapoaloth i Ramath Rachel położone w pobliżu rezydencji wysokiego komisarza w Jerozolimie były ostrzeliwane przez terorystów. Nikt nie ucierpiał. Z kół policyjnych potwierdzają, że wyznaczono nagrodę w wysokości 500 funtów dla każdego, kto przyczyni się do wykrycia zabójców któregośkolwiek z 29 Żydów w Palestynie. Stan 32-letniej Marii Fajerstein, która została ciężko ranna w czasie wczorajszego zamachu bombowego na pociąg — jest beznadziejny. Komunikat oficjalny stwierdza, że w wyniku eksplozji na stacji Kalkilja odniosło rany 18 Żydów. Według komunikatu rządowego

ZAMACH ZOSTAŁ DOKONANY PRZEZ ARABÓW.

Trzech Arabów aresztowano pod zarzutem udziału w aktach terroru. Dwie osoby odniosły rany gdy teroryści ostrzelali pociąg w pobliżu Ramleh. Autobus żydowski ostrzeliwany był w pobliżu Beit Wegan. Nikt nie ucierpiał.

Na odcinku Jerozolima — Ludd Arabowie zniszczyli część toru, który szybko naprawiono. W Nablus teroryści RZUCILI BOMBE NA GMACHY POCZTY. Ofiar nie było. Strzelanina miała dziś miejsce w pobliżu Kwar Jeheskel i Tel Josef. Bombę rzucono na dom żydowski w Tyberjadzie. Wagon towarowy z wojskiem eskortujący pociąg wykołubił się w pobliżu Artuf. Tor kolejowy przy Chebronie został uszkodzony. Tor na pewnym odcinku spalono, teroryści PODPALILI STACJĘ KOLEJOWĄ W JAFFIE.

Splonęły też składy towarowe. Trzech policjantów angielskich zostało w pobliżu Beiteem napadniętych przez Arabów. W rezultacie strzelaniny jeden Arab został ranny. Między Jerozolima a Nablus oddział wojska został zaatakowany przez Arabów. Wojsko odparło atak PRZY POMOCY KARABINÓW MASZYNOWYCH.

Arabowie uciekli, zabierając ze sobą rannych. W pobliżu Kwar Ewer i Motca odbyła się strzelanina.

Bomby rzucono w Gazie i okolicy.

Pianista Bolesław Kon popełnił samobójstwo

Jak już donosiliśmy, w dniu onegdajszym zmarł nagle znany pianista, Bolesław Kon, laureat I-ej nagrody na konkursie wiedeńskim oraz 3-ej nagrody na konkursie chopinowskim. Kon zmarł po krótkich cierpieniach w szpitalu w Warszawie.

Jak się dowiadujemy, 29-letni Bolesław Kon cierpił od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy. Onegdaj znaleziono go w pokoju szpitalnym w stanie nieprzytomnym. Muzyk powiesił się w chwili, gdy służba szpitalna opuściła go na parę minut. Pomoc okazała się spóźniona.

Na znacznym obszarze splonął las rządowy na północy kraju. W Balfurzi teroryści spalili zboże na przestrzeni trzech dunamów. Arabowie ostrzeliwali z zasadzki auto należące do spółdzielni mleczarskiej „Tnuwa”. Dwie osoby zostały ranne, a mianowicie Abram Jehuda ciężko i dr. Salomon Feinstein lekko.

Jerozolima, 13 czerwca.

Po raz trzeci w ciągu ostatnich dni kolonisci żydowscy, osiedleni na równinie Esdraelon zostali napadnięci przez Arabów, którzy ostrzelali kolonję ogniem karabinów ręcznych i maszynowych. Wojska, strzegące różnych kolonij otrzymały dwa samoloty wojskowe, które dokonywały lotów obserwacyjnych nad osiedlami arabskimi. Podczas napadu na kolonję Esdraelon Arabowie po przybyciu wojsk rzucili się do ucieczki i przypuszczalnie odnieśli ciężkie straty.

Wężniowie w obozie koncentracyjnym w pobliżu Athoit odmówili dziś przystąpienia do pracy. Kierownictwo obozu zażądało wzmocnienia oddziałów strażniczych. Arabski burmistrz i radni miejscy w Esisan rozpoczęli 10-dniowy strajk.

Jerozolima, 13 czerwca.

(Pat) Dziś przed południem tłum Arabów zaatakował w Beiteem trzech policjantów palestyńskich, którzy w obronie własnej użyli broni palnej, raniąc jednego Araba. W pobliżu Hebron wysadzony został most. W ciągu nocy w kilku miejscowościach eksplodowały bomby m. in. w domu żydowskim w Tyberias, nie pociągając jednak za sobą żadnych wypadków. Sporadyczne wypadki strzelania miały miejsce w kilku

miejsowościach, m. in. na stacji w Lydda oraz w miejscowościach Mozza, Tel Józef, Kfar i Ezekiel.

W ciągu dnia dokonano aresztowania wielu Arabów, będących w posiadaniu broni lub bomb.

Jerozolima, 13 czerwca.

Niedawno Nablusu wojsko angielskie stoczyło walkę z oddziałem złożonym z 30 uzbrojonych arabów. Jeden arab ranny, wzięty dostał do niewoli.

W pobliżu Chedery postrzelony został strażnik żydowski przez patrol wojskowy, gdyż mimo wezwania nie zatrzymał się.

Pociąg wieczorny z Jerozolimy do Lidy ostrzeliwany był przez arabów. Nikt jednak nie ucierpiał.

Jak się okazuje, podczas wczorajszej eksplozji w Kalkilja ranni zostali 2 muzułmanie indyjscy, których przewieziono do szpitala w Jerozolimie.

Wszyscy aresztowani komunisty od wtorku przewiezieni będą do specjalnego obozu koncentracyjnego w Sarafondzie. Pierwotnie komunistów zsyłano do kolonij żydowskich, lecz kolonisci odmówili przyjęcia zesłańców.

GENEWA, 13 czerwca.

Komisja mandatowa postanowiła zwrócić się do władzy mandatowej o przedłożenie dodatkowego sprawozdania o sytuacji w Palestynie. Sprawozdanie

Przy chronicznym zaparciu należy przez pewien czas stosować rano naczczo oraz wieczorem przed udaniem się na spoczynek pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.

Nowy park na Polesiu

będzie jednym z największych w Europie. — Pierwsza część wspaniałego ogrodu zostanie oddana do użytku na jesieni

Prace związane z budową wielkiego parku ludowego na Polesiu Konstantynowskiem są w pełnym toku i jeszcze na jesieni r. b. pierwsza część tego parku, który będzie jednym z największych parków tego rodzaju w Europie, oddana zostanie do użytku publiczności.

Naczelnik wydziału plantacji zarządu m. Łodzi p. Rogowicz, który wygłosił wczoraj interesujący odczyt o plantacjach miejskich w Łodzi, udzielił nam szeregu niezmiernie ciekawych informacji, dotyczących budowy parku ludowego na Polesiu Konstantynowskiem.

Tereny przeznaczone pod ten park o ogólnej przestrzeni 237 ha składają się z dwóch części: leśnej i podleśnej, stanowiącej główny teren rozbudowy parku. Tereny te zostały rozplanowane w ten sposób, że tworzyć będą kompleks terenów parkowych i ogrodowych o specjalnym przeznaczeniu i charakterze.

Pożar w fabryce Landego przy ul. Gdańskiej

Zapasy przedzwy i odpadków — pastwą płomieni

Wczoraj około godziny 9 rano w fabryce pończoch firmy S. Lande przy ul. Gdańskiej 79 wybuchł groźny pożar. Na trzecim piętrze dużego budynku fabrycznego, stojącego w głębi posesji, w magazynie odpadków przedzwy jedwabnej pojawiły się pierwsze płomienie, które z wielką szybkością zaczęły się przerzucać na cały zmagazynowany i łatwopalny towar. Wkrótce całe poddasze stało w ogniu, który lada chwila mógł się przenieść na dolne piętro, zajęte już przez właściciela fabryki.

Dzięki betonowemu stropowi w sali fabrycznej na drugim piętrze — ogień nie przeniósł się niżej i po blisko dwugodzinnej pracy udało się go zlokalizować i całkowicie ugasić.

Pastwą płomieni padły jedynie znaczne zapasy odpadków i przedzwy, jedwabnej, część dachu budynku oraz samo urządzenie magazynu. Według przewidywanych obliczeń straty wynoszą około 15 tys. złotych. Fabryka była asekurowana.

Władze prowadzą dochodzenie, celem ustalenia przyczyny pożaru. Przypuszczalnie ogień został przez nieostrożność zaprószonej.

ŁADEM i MORZEM PO SŁOŃCE POŁUDNIA

Wiedeń — Wenecja — Dubrownik — Crikrenica — Split — Zagreb — Budapeszt — Warna — Bukareszt — Konstantynopol

4 wycieczki co miesiąc przez całe lato od zł. 340.—

FRANCOPOL — ŁÓDŹ — Nawrot 2 — Tel. 139-12



Szklivo
to pancertzębów

który łatwo można uszkodzić, czyszcząc je pastami, zawierającymi kredę.

Używanie pasty do zębów „OSSAN” z przepisu Dra Zapalowicza konserwuje szkliwo, zapewnia jasną biel zębów i dezynfekuje jamy ustne.

OSSAN
bez kredy!

ma być przedłożone przed sesją jesienną Rady Ligi Narodów.

LONDYN, 13 czerwca.

Towarzystwa ubezpieczeniowe podały dziś do wiadomości, że stawki ubezpieczeniowe za transporty towarowe z Palestyny i do Palestyny podwyższono do stawek wojennych a mianowicie z 2 szylingów do 5 za ryzyko 15-dniowe i do 10 szylingów za ryzyko 30-dniowe.

Ogólny program budowy został przewidziany jeszcze na 5 lat, licząc w tem rok bieżący, przy otrzymaniu corocznie kredytów na budowę w sumie około 300 tysięcy złotych. O ile więc kredyty te dopiszą, to za kilka lat Łódź posiadać największy park tego rodzaju w kraju i jeden z największych w Europie. Park ten — ku wiecznej chwale i pamięci Wskrzesiciela Polski i Wodza Narodu, otrzymał w roku bieżącym nazwę: — „Park ludowy im. Marszałka Piłsudskiego”. (k)

W dniu 12 czerwca r. b. zmarł we Wiedniu długoletni współpracownik i prokurent naszej firmy



EUGENIUSZ ADAM

przeżywszy lat 41.

W przedwczesnie zmarłym tracimy wyjątkowo zdolnego, sumiennego i oddanego pracownika o niepospolitych zaletach charakteru, pamięć o którym w sercach naszych zachowamy.

**Rada Nadzorcza, Zarząd i Dyrekcja
Sp. Akc. Wyrobów Bawełnianych
I. K. Poznańskiego w Łodzi.**

Nieubłagana śmierć wydarła z naszego grona, w wieku lat 41



EUGENJUSZA ADAMA

**długoletniego współpracownika i prokurenta Sp. Akc. Wyrobów
Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi.**

Przedwczesnie zmarły był nam przez długie lata wzorem oddanego kolegi i dzięki swemu szlachetnemu charakterowi zjednał sobie serca nasze.

Cześć pamięci zacnego człowieka.

Koledzy

Dnia 12 czerwca 1936 r. został nagle wyrwany z naszego grona przez nieubłagana śmierć

ś. † p.

Eugenjusz Adam

DLUGOLETNI CZŁONEK KOMISJI REWIZYJNEJ NASZEGO KLUBU
Wysoki poziom moralny i szlachetny charakter zjednały Mu wśród nas pełnie szacunku i uznania, to też pamięć o Nim zachowamy nazawsze.

**ZARZĄD I KOMISJA REWIZYJNA
KLUBU SPORTOWEGO PRZY ZAKŁADACH FABRYCZNYCH
SP. AKC. WYROBÓW BAWELNIANYCH
I. K. POZNAŃSKIEGO W ŁODZI.**

W dniu 12 czerwca 1936 r. odszedł w zaświaty

ś. † p.

Eugenjusz Adam

ZALOŻYCIEL I PREZES ZARZĄDU

Kasy Samopomocy Urzędników Sp. Akc. I. K. Poznańskiego.

Zmarły dzięki pięknym zaletom charakteru, wielkiemu taktowi oraz oddaniu się Instytucji zjednał sobie pełną i nieklamana sympatię i zaufanie.

Zacnemu Koledze, w imieniu wszystkich członków, oddajemy głęboki hołd i składamy wyrazy szczerzego żalu i współczucia Rodzinie.

ZARZĄD I KOMISJA REWIZYJNA

Kasy Samopomocy Urzędników Sp. Akc. I. K. Poznańskiego.

Dnia 12 b. m. zmarł w Wiedniu

ś. † p.

Eugenjusz Adam

**PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ
KOŁA XV ZWIĄZKU REZERWISTÓW W ŁODZI.**

W zmarłym organizacja nasza straciła jednego z najbardziej zasłużonych członków i serdecznego Kolegę.

Pamięć o Nim pozostanie w sercach naszych nazawsze.

**ZARZĄD I KOMENDA
KOŁA XV ZW. REZ. W ŁODZI.**

Dnia 12 czerwca 1936 r. zmarł w Wiedniu

ś. † p.

Eugenjusz Adam

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ NASZEGO KOŁA.

Swym nieskazitelnym charakterem i wysokimi zaletami koleżeńskimi zjednał sobie serca wszystkich.

Cześć Jego pamięci!

**ZARZĄD I KOMISJA REWIZYJNA
KOŁA L.O.P.P. Nr. 29 PRACOWNIKÓW FIRMY
SP. AKC. WYROBÓW BAWELNIANYCH
I. K. POZNAŃSKIEGO W ŁODZI.**

Pe
B.P.
W
zawia
Oddzi
Pra
po
Oddział
Człwieka i C
zacji donosił
lany do życi
Południowej
ganizacyjne
łódzkiego, na
rząd.
Obszerny
nym obecnie
żającym go
wpływający
ralnej człow
zarządu głow
z Warszawy
Po odczy
kusja, w któ
becnych, re
nej większo
sfer pracow
dowych.
Walka
Pówstał p
tyw p. wole
Łódzkie Tow
ła intensywn
został okres
cyjnych i tow
nej akcji zd
członków oraz
We wtorek
rządu Miejski
sie pod prze
Kozłowskiego
twa Przeciwi
Na posiedz
działalność
pracy z Wyda
Miejskiego, p
omówiona bę
alnej pożyczki
minu „Tygodn
ojatywy Tow
w Łodzi. (v)
Zmiany
P. Jan K
Sąu Okrego
dnem 26 lip
dziale V Ka
deckim, sęd
tym dniem
nienia czynn
dziale Cywi
P. Sewe
du Grodzkie
niesiony zos
stanowienie
wości do są
P. Stanis
wy komorn
kowie, okrę
Warszawie,
15 czerwca
wisko do S
Gasliński ob
ny po kom
który zrezy
mornika.
P. Eugen
został biegł
nych w okr
Warszawie.
Lustrac
Po uko
skarbowych
Łodzi p. w
ski i rozpo
dów skarbo
P. wicem.
dyr. Łódzki
charskiego
skarboweg
Wrz z
do Łodzi p
min. skarbu
ra podatko

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza

B.P. Emma Niewiażska

przeżywszy lat 61.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś w niedzielę dnia 14 czerwca 1936 r. o godz. 2-ej popoł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia pogrążona w nieutulonym żalu

RODZINA

Oddział Ligi Obrony Praw Człowieka powstał w Łodzi

Oddział łódzki Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, o którego organizacji donosiliśmy — został wczoraj powołany do życia. W lokalu TUR przy ul. Południowej 28 odbyło się pierwsze organizacyjne ogólne zebranie oddziału łódzkiego, na którym został wybrany zarząd.

Obszerny referat, poświęcony aktualnym obecnie wydarzeniom, właśnie narażającym godność ludzka na szwank i wpływającym na obniżenie wartości moralnej człowieka, wygłosił wiceprezes zarządu głównego Ligi — dr. Maliniak z Warszawy.

Po odczytaniu wywiązała się żywa dyskusja, w której zabierali głos liczni z obecnych, rekrutujący się w przeważającej większości z pośród przedstawicieli sfer pracowniczych i związków zawodowych.

Walka z żebractwem w Łodzi

Powstałe przed niedawnym czasem z inicjatyw p. wojewody łódzkiego Hauke Nowaka Łódzkie Towarzystwo Przeciweżbractwa rozwija intensywną działalność. Obecnie zakończony został okres prac konstytucyjnych i organizacyjnych i towarzystwo przystąpiło do energicznej akcji zdobywania jaknajwiększej ilości członków oraz gromadzenia funduszy.

We wtorek dnia 16 bm. w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego przy Pl. Wolności odbędzie się pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Kozłowskiego posiedzenie łódzkiego Towarzystwa Przeciweżbractwa.

Na posiedzeniu ustalony zostanie zakres działalności Towarzystwa i określenie współpracy z Wydziałem Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego, podział kompetencji, budżet oraz omówiona będzie sprawa zaciągnięcia ewentualnej pożyczki, propaganda oraz ustalenie terminu „Tygodnia Przeciweżbractwa” jako z inicjatywy Towarzystwa zorganizowany zostanie w Łodzi. (v)

Zmiany w sądownictwie

P. Jan Kaprzyk mianowany sędzią Sądu Okręgowego w Łodzi, obejmuje z dniem 26 lipca r. b. urzędowanie w Wydziale V Karnym, po p. Antonim Frydeckim, sędziu okręgowym, który z tym dniem przydzielony został do pełnienia czynności urzędowych w II Wydziale Cywilnym.

P. Seweryn Fichtenholz, sędzia Sądu Grodzkiego w Zduńskiej Woli, przeniesiony został na własną prośbę po stanowieniem p. Ministra Sprawiedliwości do sądu Grodzkiego w Łodzi.

P. Stanisław Gasiński, dotychczasowy komornik Sądu Grodzkiego w Wyszakowie, okręgu Sądu Okręgowego w Warszawie, przeniesiony został z dniem 15 czerwca r. b. na równorzędne stanowisko do Sądu Grodzkiego w Łodzi. P. Gasiński obejmuje 16 rewir egzekucyjny po komorniku Mieczysławie Timme, który zrezygnował ze stanowiska komornika.

P. Eugeniusz Pekalski mianowany został biegłym sądowym do spraw rolnych w okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Lustracja urzędów skarbowych

Po ukończeniu lustracji urzędów skarbowych na prowincji, powrócił do Łodzi p. wiceminister skarbu, Światalski i rozpoczął wizytację łódzkich urzędów skarbowych. W dniu wczorajszym p. wicemin. Światalski w towarzystwie dyr. łódzkiej Izby Skarbowej, p. Kucharskiego dokonał lustracji II urzędu skarbowego.

Wręcz z p. wiceministrem przybył do Łodzi pp.: dyr. dep. podatkowego min. skarbu p. Lubowicki oraz dyr. biura podatkowego p. Drojanowski.

W piątek dnia 12 czerwca 1936 r. po ciężkich cierpieniach zmarł we Wiedniu mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy brat, zięć, szwagier, stryj i kuzyn

ś. † p.

EUGENJUSZ ADAM

prokurent Sp. Akc. Wyr. Baw. I. K. Poznańskiego w Łodzi, przeżywszy lat 41.

O dniu pogrzebu, który odbędzie się w Łodzi, nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Pogrążona w nieutulonym żalu

Rodzina

Z powodu zgonu zanego i nieodżałowanego

OSKARA SCHWEIKERTA

WICEPREZESA S. A. F. W. SCHWEIKERT W ŁODZI

wyrażam Zarządowi oraz pozostałej Rodzinie najgłębsze współczucie.

FISZEL MILRAD.

Urzednicy B.G.K. i P.K.O. tworzą własny fundusz emerytalny

W jednym z ostatnich okólników Zakład Ubezpieczeń Społecznych podał do wiadomości Ubezpieczalni Społecznych, że B.G.K. i P.K.O. przeprowadziły zmiany dotychczasowych statutów emerytalnych i dostosowały przepisy ich do wymogów noweli dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (D. U. Nr. 39/34), w myśl której instytucje wyłączone z ubezpieczenia pracowników umysłowych miały do 12 maja r. b. prawo wyboru, albo zapewnić wszystkim pracownikom, zatrudnionym

dłużej, niż rok, prawo do świadczeń niemniejszych i na warunkach w dekrecie, albo ubezpieczyć wszystkich pracowników w ubezpieczeniu społecznym. B.G.K. i P.K.O. dostosowały się do wymogów noweli, zachowując ubezpieczenie we własnym zakresie. Tem samem pracownicy, zatrudnieni przez te instytucje, nie będą podlegali obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i na wypadek braku pracy w ubezpieczalniach społecznych, lecz w lokalnych funduszach emerytalnych.

Policje wszystkich państw szuka a skrzypiec Hubermana

Przed paru miesiącami w Stanach Zjednoczonych skradziono drogocenne skrzypce Stradivariusa, należące do znanego skrzypka, pochodzącego z Polski Bronisława Hubermana.

Centrala polskiej służby śledczej otrzymała dokładny opis skradzionego instrumentu oraz jego fotografie. Podobne dokumenty otrzymały policje innych państw.



przy BÓLACH NEURALGICZNYCH

Prywatna szkoła powszechna im. Elżby Orzeszkowej na budowę szkół publicznych

Bierzmy przykład! Kolo Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, istniejące przy Prywatnej Szkole Powsz. im. El. Orzeszkowej w Łodzi, zorganizowało w dniu 10 b. m. przedstawienie na cel Towarzystwa.

Urządzenie przedstawień szkolnych na cel dobroczynny jest rzeczą bardzo doświadczoną, ale urządzenie przedstawienia szkolnego o tak wysokim poziomie artystycznym, jak to miało miejsce w szkole im. El. Orzeszkowej, to rzecz godna największego uznania.

Doskonała reżyseria kierowniczkich szkoły p. Aleksandry Chaładyniak, przepiękne dekoracje, wykonane z prawdziwym artystycznym przez nauczycielkę szkoły p. Stanisławę Kałużewską, piękne tańce układowe p. H. Eljasbergowej i p. E. Zylbersztajnowy oraz doskonały dobór tła muzycznego, dokonany przez p. Z. Hamburgerównę stworzyły całość przedstawienia o nieprzeciętnej wartości.

Impreza osiągnęła niewatpliwie nie tylko cel dochodowy, ale stała się również w szerokim zakresie propagandą Tow. Pop. Bud. Szk. Powsz.

Kierownictwu szkoły i zarządowi kolo należa się słowa głębokiego uznania za podjęcie i tak doskonale przeprowadzenie podniosłego zadania.

KONCERT W HELENOWIE

Towarzystwo muzyczno-literackie „Hazomir” urządza w środę w parku „Helenów” wielki koncert muzyki żydowskiej z udziałem nadkantara Wielkiej Synagogi Warszawskiej Mojżesza Kusewickiego. Udział biorą chór mieszany i chór artystyczny pod dyrekcją prof. I. Zaksa, w programie Almana, Dorgużńskiego, Zylberca, Zaksa i innych. Przy fortepianie p. Lichterman-Dawidowicz i Pietruszkowa.

Radość z pięknych białych zębów jest często większa niż troska o zachowanie ich w stanie zdrowym. Osiągnięcie jedno i drugie: piękne i zdrowe zęby, stosując rano i wieczorem wyrobioną i niedoścignioną pastę do zębów Chlorodont.

Prawdziwość pasty gwarantuje czerwona głowa lwa na opakowaniu. Wyłączna sprzedaż: Miraculum, Kraków

Chlorodont

Na froncie robotniczym Strajk okupacyjny w fabryce „Pusmak”

Wczoraj po południu wybuchł strajk okupacyjny w fabryce pończoszniczej p. t. „Pusmak” przy ul. Legionów 13.

Zatarg powstał na tem tle, że firma zażądała od robotników, by pracowali wczoraj 8 godzin, na co robotnicy, powołując się na angielską sobotę, nie zgodzili się i na znak protestu przeciwko uniczeniu motorów zastrajkowali.

Zatarg z robotnikami ziemnymi, zatrudnionymi w prywatnych przedsiębiorstwach kanalizacyjnych, a strajkującymi od dwóch tygodni został częściowo zlikwidowany. Jutro przystąpią do pracy robotnicy tych przedsiębiorstw, które podpisały już umowę zbiorową. Natomiast robotnicy pozostałych przedsiębiorstw, których jest cztery, strajkować będą w dalszym ciągu.

Zlikwidowany został onegdaj jeden z najdłuższych strajków okupacyjnych w Łodzi, jaki miał miejsce w fabryce Wajkselitsza przy ul. 1-go Maja 57. Strajk ten trwał 6 tygodni.

Powodem zatargu było nieprzyjęcie do pracy jednej robotnicy, która nie należała do związku zawodowego oraz niehonorowanie umowy zbiorowej, odmowa zapłaty za postoje i t. d.

Wczoraj odbyła się w inspekcji pracy konferencja w sprawie zlikwidowania dwóch strajków okupacyjnych w fabrykach Ejtingona przy ul. Radwańskiej nr. 30 i przy ul. Dowborczyków 30-34.

Konferencja ta nie dała rezultatu, gdyż postulaty robotnicze muszą być rozpatrzone przez zarząd firmy. Z tego powodu inspektor pracy naznaczył dalszy ciąg konferencji na dzień jutrzejszy. (k)

CZYŚ

ziożył dar na do-zbrojenie Armji do dyspozycji Gen. Rydza Smigłego

Dziesiąty dzień procesu o zajścia w Przytyku

Świadkowie, powołani przez obrońców endeckich, mylą się i płaczą w zeznaniach (Telefonem od specjalnego wysłannika „Republiki“)

Radom, 13 czerwca. Dzisiejszy dzień rozprawy wypełniły znów całkowicie zeznania świadków obrony. Znów około 60 świadków przeddefilowało przed trybunałem, starając się usilnie o wybielenie oskarżonych i o wykazanie, że wielki proces polityczny, który od dwóch tygodni toczy się już w Radomiu jest nieporozumieniem i że ludzie, którzy siedzą na ławie oskarżonych to rzekomo ofiary prowokacji.

Ale to wybielenie jest szczerze zbyt grubymi niemi. Jakżeż charakterystycznymi były zeznania niektórych świadków, którzy najwidoczniej zostali pouczeni o czym mają mówić, ale jakoś wypadli ze swej roli. Mieszalo się im to co widzieli w rzeczywistości, a to co im zostało narzucone. I raz po raz wyrwali się ze zdaniem, które wywoływały siódme poty na obronie. Nic więc dziwnego, że rozpoczęło się generalne zrzekanie świadków, co do których obrona endecka nie była zbyt pewna. I w rezultacie zamiast 63 świadków, którzy figurowali na dzisiejszej wokandzie, zeznawało tylko 54. Jakież to były zeznania. Taki na przykład świadek Traczyk. Pewnym głosem, dodając przytem co chwila: „sto razy mogę na to przysiąc“ twierdził, że widziała żonę jednego z oskarżonych żydów, Plachty, że nieprzerwanie rzucała kamienie przez okno na chłopów. — A przecież policjanie stwierdzono w protokole, że Plachcina była tego dnia u swych krewnych w Łodzi i dlatego tylko uniknęła smutnego losu, gdy gromada chłopów wtargnęła do jej mieszkania. Okazało się, że Traczyk wie lepiej niż policja. Ona widziała, a próby obrońców, którzy ją powołali oraz próby sądu, który chciał jej wyperswadować łagodnie, że mówi nieprawdę — nie odnoszą żadnego skutku. W ten oto sposób zeznaje jeden świadek po drugim, albo stwarzając jakieś wątpliwe alibi dla któregoś z oskarżonych, albo też nie stwarzając żadnego alibi.

Sąd wznawia rozprawę o godz. 8.30. Jako pierwszy zeznaje Władysław Sobysztyl. Mówi bardzo szybko i nie wnosi żadnych istotnych momentów do sprawy.

Jan Sobysztyl zeznaje: — Jechałem na cmentarz z Budzikiem. Wsiadł do mego wozu i pojechał ze mną.

Co robili na cmentarzu?

Prok. — A czy on nie wrócił potem do miasta?

Św. — Ano wrócił.

Obrona zrzeka się trzech następnych świadków.

Przew. — Nie mam nic przeciwko temu, ale proszę, by panowie się z nimi porozumieli, gdyż wczoraj po południu napastowali mnie na ulicy jacyś ludzie, mając pretensje, o to, że ich się nie przesłuchuje.

Następny świadek Wacław Bratos. — Ano, proszę sądu, będę zeznawał w sprawie Rojka. Stałem cały czas z Rojkiem na cmentarzu i żeśmy stantąd nie wychodzili.

Prok. — A wielu was tam było?

Św. — Ze sto osób.

Prok. — I coście robili?

Św. — Ano patrzeliśmy, jak żydzi biją chłopów.

Prok. — Sto osób tak patrzyło, nie ruszając się z miejsca?

Św. — Ano tak.

Przew. — A czy Rojek nie uderzył nikogo?

Św. — Nie, patrzałem na niego cały czas.

Przew. — Oskarżony Rojek, proszę nam powiedzieć, gdyż oskarżony przyznał się w czasie dochodzeń, że kogoś uderzył.

Oskarżony. — Tak, uderzyłem.

Św. Wlazło opowiada, że stał z oskarżonym Wlazło, który jest jego kuzynem i Zielińskim koło cmentarza. Przybiegła jakaś kobieta i zawołała:

— „Stoicie tu, a żydzi biją naszych braci“.

— Ale myśmy nie poszli i stali

tak długo, póki przyjechała policja radomska.

Sędzia Plewako: — Czy długo tak staliście?

Sędzia Plewako: — Czy tak długo staliście?

Św.: — Półtorej godziny.

Sędzia Plewako: — Tak długo staliście bez celu? Cóż to było za widowisko?

Św.: — Ano, patrzeliśmy, jak Żydy biją naszych.

Prok.: — A ta kobieta wołała: „Bracia, idźcie im na pomoc!“ No i co, bracia nie poszli na pomoc?

Świadek zastanawia się przez chwilę: — Nie.

Katarzyna Kozioł opowiada: — Byłam na końskim targu. Widziałam tam oskarżonego Grudnia, jak się krecił. Później poszedł na moje podwórko, ale nigdzie się stamtąd nie wydał. Pod sumieniem widziałam, że nie wychodził. Ja sama wyszłam z domu. Po drodze spotkałam dwie Żydówki, które wołały, że jeden Żyd zabity, a Gedali jest ranny. Jak wróciłam do domu, widziałam, że jedna Żydówka zaczęła wyzywać na Grudnia.

Prok.: — A wtedy Grudzień ją eleganko laseczka po grzbiecie, prawda?

Świadek: — Nie, proszę sądu, ja tego nie widziałam.

Prok.: — Grudzień wcale nie wychodził?

Św.: — Nie wychodził.

Ukaszony przez psa

Następnie zeznaje felczer Olszewski, który opowiada, że osk. Stępień był ukaszony przez psa podejrzanego o wściekliznę i dlatego robił mu zastrzyki. 25 zastrzyków, codziennie jednym. W dniu 9 marca był 24 zastrzyk. Oskarżony przyszedł do niego między godz. 2 a 3. Po zastrzyku wyszedł. W 30 minut potem zaczęli się zgłaszać pierwsi pobici i ranni.

Prok.: — Ale co robił Stępień w ciągu tych 30 minut świadek nie wie?

Św.: — Oczywiście.

Adw. Berenson: — Ja sądzę, że 30 minut wystarczy, by zdążyć przysłać jakiegось pobitego pod ten sam adres oczywiście w dowód wdzięczności za zastrzyk.

Na sali wesołość. Obrona zrzeka się dalszych 3 świadków. Krótko zeznaje jeszcze 8 świadków, którzy mimo wysiłków obrony nie umieją stworzyć alibi dla oskarżonych. Widzieli oskarżonych przed albo po zajściach. Co robili w czasie zajść, świadkowie nie wiedzą. — Na tem sąd zarządził przerwę.

Wysoce charakterystyczne są zeznania, które składa po przerwie świadek Jaworski. Opowiada on, że był w dniu 9 marca na targu, ażeby sobie coś kupić.

Wtedy właśnie widział oskarżonego Wlazła, który spokojnie stał, nie biorąc udziału w żadnym zbiegowisku.

Adw. Stypulkowski: — A co świadek kupował?

Św.: — Czapkę.

Adw.: — U kogo?

Świadek milczy przez kilka chwil, po czym odpowiada cichym głosem:

— U czapnika-żyda, ale proszę sądu, było mi wstyd, że kupowałem u żyda, więc schowałem ją do kieszeni. Bo to niby kazali, że swój do swego, a ja u żyda kupiłem, bo u niego było taniej. Ta żydówka, co mi czapkę sprzedawała, po wiedziała: „Dziś zrobimy porządek, z tymi, co biją pałkami“. Poza tem że mi było wstyd, proszę sądu, bałem się też, bo nasze chłopaki każdego, kto kupował u żyda, bili okropnie pałkami.

Zeznania hr. Lubienieckiego

Obrona, skonsternowana tem zeznaniem świadka, rezygnuje z zadawania dalszych pytań, wobec czego pyta przewodniczący: — A co jeszcze ta żydówka powiedziała świadkowi?

Św.: — Powiedziała mi, że żydzi mają broń, więc zapytałem, czy korkowce. Odpowiedziała mi, że żydzi są dobrze uzbrojeni.

Przed sądem staje następny świadek, właściciel dóbr ziemskich pod Przytykiem, hr. Jerzy Lubieniecki. Jego zeznania budzą powszechne zainteresowanie. Gdy bowiem szereg świadków zezna, że widział osk. Wlazła w najróżniejszych miejscach, hr. Lubieniecki, zeznający także pod przysięgą, twierdzi, że Wlazło wogóle tego dnia nie wydał się z folwarku.

— Rano wyjechałem do Warszawy — mówi świadek — ani w Przytyku, ani w swoim majątku tego dnia nie byłem. — Gdy wróciłem, opowiadano mi o zajściach, które miały miejsce, stwierdziłem dokładnie, którzy z moich ludzi byli tego dnia w Przytyku. Pomiędzy nimi Wlazło nie było. Twierdził to kategorycznie mój karbowy, który nadzorował ludzi w czasie pracy i oświadczył mi, że Wlazło cały dzień bronował pole.

Przew.: — Jak daleko od pańskiego majątku do Przytyku?

Św.: — Około dwóch kilometrów.

Gdzie był Wlazło?

Zeznaje następnie Józef Dudek, karbowy hr. Lubienieckiego, który mówi, że on to właśnie meldował swemu pracodawcy, że Wlazło pracował tego dnia w polu.

Prok.: — O której godzinie widział go pan?

Św.: — O 2 popoł.

Prok.: — A później?

Św.: — O 6-ej.

Prok.: — Ale co robił między 2 a 6 popoł. Tego świadek nie wie?

Św.: — Nie wiem, ale myślę, że pracował.

Prok.: — No, to jest tylko pański wniosek.

Niezwykły incydent wynikł w czasie zeznania świadka Drabika, który miał zeznać, że oskarżony Krzos nie opuszczał go przez cały czas awantury.

Adw. Stypulkowski: — Czy u was w wsi jest wielka bieda?

Św.: — Tak.

Adw.: — A nie próbowaliście handlować?

Św.: — Ja nie mam sposobności.

Adw.: — Czy inni chłopci w okolicy też są biedni?

Św.: — Tak.

„Próba“ unarodowienia handlu

Przew.: — Cóż to za pytania? Czy pan mecenas chce ustalić stan kryzysu w Polsce?

Adw. Stypulkowski: — A tak. Ponieważ oskarżeni odpowiadają za próbę unarodowienia handlu w Polsce.

Przew.: — Zwracam panu uwagę, że oskarżeni odpowiadają nie za próbę unarodowienia handlu, lecz za awantury, zbiegowisko, pobicie i zbrodnie.

Św. Władysław Wojtysiak twierdzi, że osk. Kasprzak był z nim przez cały dzień i zachowywał się spokojnie.

Prok.: — Czy widział świadek jakąś grandę, która tłukła szyby w domach żydowskich?

Św.: — Widziałem.

Prok.: — Może Kasprzak chodzi z tą grandą?

Św.: — Nie.

Adw. Gajewicz: — Proszę zaprotokulować pytanie prokuratora, zwłaszcza zaś określenie „granda“.

Prok.: — Zaraz ustalimy prawdziwość tego świadka. Może osk. Kasprzak powie nam, czy widział, jak tłuczono szyby, czy może sam tłukł?

Kasprzak: — Nie.

Prok.: — Wobec tego proszę o odczytanie zeznań Kasprzaka w śledztwie. Tam ta sprawa przedstawia się zgola inaczej. Kasprzak przyznał się do tego. Przewodniczący decyduje, aby odczy-

tano to zeznanie dopiero po zbadaniu wszystkich świadków, gdy zeznawać będą oskarżeni. Jak wiadomo bowiem, oskarżeni odmówili złożenia zeznań na początku rozprawy, odkładając to do czasu przesłuchania świadków.

Charakterystyczne są zeznania świadka Korabieckiego, który mówi:

— Widziałem, jak żydzi demolowali stragany żydowskie.

Na wszelkie pytania obrony, która chciałaby, żeby świadek poprawił się i powiedział, że żydzi demolowali stragany chrześcijańskie, Korabiecki uporczywie powtarza swoją tezę, a w końcu do daje: — A później, proszę sądu, żydzi zrobili atak na chłopów. Taka się ofenzywa zrobiła, że ja na wojnie bolszewickiej takiej nie widziałem.

Jako ostatni wreszcie zeznaje świadek Włodarczyk, który swoje zeznania rozpoczyna od słów:

— Proszę sądu, Strzałkowski nie był tej żydówki Szuchowej.

Prok.: — A skąd świadek wie, o co jest oskarżony Strzałkowski?

Świadek zastanawia się przez kilka chwil, wreszcie odpowiada: — Szuchowa sama mówiła.

Prok.: — Komu mówiła? Świadekowi?

Św.: — Nie, nie mówiła.

Prok.: — Jak daleko od pańskiego majątku do Przytyku?

Św.: — Około dwóch kilometrów.

Prok.: — O której godzinie widział go pan?

Św.: — O 2 popoł.

Prok.: — A później?

Św.: — O 6-ej.

Prok.: — Ale co robił między 2 a 6 popoł. Tego świadek nie wie?

Św.: — Nie wiem, ale myślę, że pracował.

Prok.: — No, to jest tylko pański wniosek.

Niezwykły incydent wynikł w czasie zeznania świadka Drabika, który miał zeznać, że oskarżony Krzos nie opuszczał go przez cały czas awantury.

Adw. Stypulkowski: — Czy u was w wsi jest wielka bieda?

Św.: — Tak.

Adw.: — A nie próbowaliście handlować?

Św.: — Ja nie mam sposobności.

Adw.: — Czy inni chłopci w okolicy też są biedni?

Św.: — Tak.

Na wsi nic się o tem nie mówi

Św.: — Nie, ludziom mówiła.

Przew.: — Więc może świadek wymieni kilka nazwisk tych ludzi?

Św.: — Nie mogę.

Chcąc ratować sytuację i wskazać, że świadek nie był specjalnie inspirowany, adw. Zdzitowiecki pyta: — Świadek czy ba wiedział o wszystkim, ponieważ we wsi u was mówili o tem?

Św.: — Nie, u nas we wsi nic się o tem nie mówi.

Adw.: — Wogóle nie mówi się o Przytyku?

Św.: — Nie.

Obrona jest wyraźnie skonfundowana. Przewodniczący uśmiecha się ironicznie.

Po przesłuchaniu świadków, adw. Kowalski zgłasza wniosek o wezwanie świadków dodatkowych: poborcy podatkowego z Przytyka, Ptasieńskiego, który zezna że żydzi pono nie pozwolili ustawić krytycznego dnia czapnikowi-chrześcijaninowi straganu na targu; Józefa Gniatka, który zezna, że żydzi grozili ludności chrześcijańskiej, oraz zastępcy starosty, Izaaka Szycera, który będzie mógł zeznać, że delegacja żydów zgłaszała się do starostwa, prosząc rzekomo o zastosowanie siły przeciwko bojkotowi ekonomicznemu.

Prokurator ze swej strony prosi o wezwanie matki pobitego żyda Przybysiewicza, która zezna, kto z oskarżonych zranił jej syna.

Sąd po naradzie postanawia wezwać jako świadków: Ptasieńskiego i Przybysiewicza i odrzuca wniosek o powołanie Gniatka. Sprawę zaś powołania b. wicestarosty Szycera postanawia rozstrzygnąć po dodatkowym przesłuchaniu kom. Mickiego.

Na tem rozprawę odroczone do poniedziałku, godz. 8 rano.

Po skończonej rozprawie, gdy publiczność opuszcza gmach sejmiku powiatowego, przed wyjściem na ulicę stoi jakiś pijany jegomość, który zaczepia wszystkich wychodzących. Gdy zobaczył starszego pana, zaczął go bić. Natychmiast interwenjowała policja, aresztując go. Jak się okazało, był to jeden z członków „Stronnictwa Narodowego“.



Na wsi nic się o tem nie mówi

Św.: — Nie, ludziom mówiła.

Przew.: — Więc może świadek wymieni kilka nazwisk tych ludzi?

Św.: — Nie mogę.

Chcąc ratować sytuację i wskazać, że świadek nie był specjalnie inspirowany, adw. Zdzitowiecki pyta: — Świadek czy ba wiedział o wszystkim, ponieważ we wsi u was mówili o tem?

Św.: — Nie, u nas we wsi nic się o tem nie mówi.

Adw.: — Wogóle nie mówi się o Przytyku?

Św.: — Nie.

Obrona jest wyraźnie skonfundowana. Przewodniczący uśmiecha się ironicznie.

Po przesłuchaniu świadków, adw. Kowalski zgłasza wniosek o wezwanie świadków dodatkowych: poborcy podatkowego z Przytyka, Ptasieńskiego, który zezna że żydzi pono nie pozwolili ustawić krytycznego dnia czapnikowi-chrześcijaninowi straganu na targu; Józefa Gniatka, który zezna, że żydzi grozili ludności chrześcijańskiej, oraz zastępcy starosty, Izaaka Szycera, który będzie mógł zeznać, że delegacja żydów zgłaszała się do starostwa, prosząc rzekomo o zastosowanie siły przeciwko bojkotowi ekonomicznemu.

Prokurator ze swej strony prosi o wezwanie matki pobitego żyda Przybysiewicza, która zezna, kto z oskarżonych zranił jej syna.

Sąd po naradzie postanawia wezwać jako świadków: Ptasieńskiego i Przybysiewicza i odrzuca wniosek o powołanie Gniatka. Sprawę zaś powołania b. wicestarosty Szycera postanawia rozstrzygnąć po dodatkowym przesłuchaniu kom. Mickiego.

Na tem rozprawę odroczone do poniedziałku, godz. 8 rano.

Po skończonej rozprawie, gdy publiczność opuszcza gmach sejmiku powiatowego, przed wyjściem na ulicę stoi jakiś pijany jegomość, który zaczepia wszystkich wychodzących. Gdy zobaczył starszego pana, zaczął go bić. Natychmiast interwenjowała policja, aresztując go. Jak się okazało, był to jeden z członków „Stronnictwa Narodowego“.

JA
Nerwo

Zapamiętaj
rąszy dzień: t
jeżeli nie do h
do historii m
czerwiec, po
nych deszcz
raz pierwszy
czy, a nawet
Łódzianie prz
nieni ciepła,
ciepło już nad
lity i że
LATO ROZPO
Zaczęły się t
mowy o urlop
i jak ten urlop
Już niejedn
się nad tem g
chodzi nam ni
„jak“.

Odpowiedz
ując krótko: t
nić tryb życia
niu z calorocz
śleć o zgnuśn
piersiowej, kt
dechu się nie
stale dusza si
wyzlewow i
trzeba dać n
rozruszać, uel
dać rumieńc
śleć o żołn
urlop należy.

„życia“ i żuc
maitości w sw
stajnej pracy

W jakich
Łodzi? Jak w
miesiący prac

W kantorz
nach, gdzie p
sycone zabuc
nianym lud o
bryk włókien

nem od hałas
ce tysięcy dr
kończalnach

szą się wyzic
i prawie zaw
dużych i ma
bur i kantork
kszałkami, st
czą zgarbieni
teskniem o
wyjechać na

Zupełnie
Przez cały ro
ności miesięc
kają się nare
ściciel pomyś
cie pracowa
cieszy się
stworzy spec
wie przerwa
nie myśleć...

złożona
Zamiast kw
dowej Złeg
20.— na rzecz

ŚRODEK L
Gdy w rok
Aspring, ten
walec z bół
iz zdobył
Kiedy w 2 lata
rował w roku
oswobodzila g
została ugrun
We wszystk
suja Aspirine
jak w Stanach
na w Afryce
jako pierwszy
chorobach. Jej
głowy, reumat
bach z przezi
40 lat.

FABRYKA
Możemy z
fabryka „Dob
wyroby są ni
niezależnie od
iem zdobył u
„Mytoi“ wsz
nowy, napraw
„Sam“, zwalcz
kie robactwo.
„Sam“ jest
wy w użyciu.
„Sam“, jak
le 100 proc. g

JAK SPĘDZIĆ URLOP?

Nerwom, mózgowi i żołądkowi należy się wypoczynek, a mięśnie trzeba usprawnić

Zapamiętajmy sobie dobrze wczorajszy dzień: ta data przejdzie napewno, jeżeli nie do historii ogólnej, to napewno do historii meteorologii w Polsce. 13 czerwca, po dwunastu dniach bezustannych deszczów i chłódów wyrzuciło po raz pierwszy od rana słońce, ludzie po raz pierwszy wyszli na miasto bez płaszczy, a nawet niektórzy bez kapeluszy. Łodzianie przez dwaście dni spragnieni ciepła, odrzuzyli, że to ciepło już nadeszło, że się pogody ustaliły i że

LATO ROZPOCZĘŁO SIĘ NA DOBRE. Zaczęły się tedy znów przerwane rozmowy o urlopie. O tem dokąd pojechać i jak ten urlop spędzić.

Już niejednokrotnie zastanawialiśmy się nad tem gdzie spędzić urlop. Dziś chodzi nam nie o kwestję „gdzie“, ale „jak“. Odpowiedź najbardziej ogólna da się ująć krótko: trzeba podczas urlopu zmienić tryb życia gruntownie w porównaniu z całoroczną pracą. Trzeba pomyśleć o zgnusiałych mięśniach, o klatce piersiowej, która nigdy w szerszym oddechu się nie rozszerza, o płucach, które stale duszą się w atmosferze kurzu, wycieków i zaduchu — i tym organom trzeba dać nowy zasób sił, trzeba je rozruszać, uelastycznić i nowych im nadać rumieńców. Poza tem trzeba pomyśleć o żołądku. Żołądkowi również urlop należy. I on chciałby trochę rozmaltości w swej niezmordowanej, jednostrajnej pracy całorocznej.

W jakich warunkach pracujemy w Łodzi? Jak większość łodzian spędza 11 miesięcy pracy?...

W kantorze fabrycznym, w magazynach, gdzie powietrze jest ciężkie i prześycone zaduchem smat, kurzem bawełnianym lub odpadkowym; w halach fabryk włókienniczych, gdzie w rozruchanym od hałasu powietrzu wirują tysiące tysięcy drobów kurzu i pyłu; w wykończalniach i farbarniach, gdzie unoszą się wyciewy i opary nieraz trujące i prawie zawsze szkodliwe; w setkach dużych i małych fabryk i fabryczek, biur i kantorków — siedzą pochyleni nad książkami, stoją u warsztatów lub drepczą zgarbieni łodzianie i łodzianki i z ułaskaniem czekają lata. Czekają, by wyjechać na urlop.

Zupełnie zwiędzale, pozbawione przez cały rok sprężystości i elastyczności mięśnie — zdawałoby się — dociekają się nareszcie swej kolejki: ich właściciele pomyśleli i o nich, każdemu nareszcie pracować: sercu i płucom pozwoli cieszyć się nowymi zadaniami, jakie stworzy specjalnie dla nich, każąc głowie przerwać pracę zupełnie i o niczem nie myśleć...

Tak być powinno, ale tak nie jest. Przeciwny łodzianin, gdy wyjeżdża na urlop — nie robi dla swego ciała absolutnie nic. Przeważnie na wszystkich letniskach i wszystkich miejscowościach kuracyjnych, o ile nie bierze specjalnej kuracji, gra od rana do wieczora, a raczej od południa do nocy w karty. Czyż to nie w zamkniętym lokalu ale na werandzie.

Właśnie trzeba, trzeba koniecznie zrobić coś w ciągu tych czterech czy niespełna pięć tygodni wyczasów dla ciała, dla mięśni zgnusiałych, dla płuc, któreby chciały szerszego powietrza zaczerpnąć, choćby kosztem wysiłku, i dla serca, które w niewyczerpującym wysiłku mięśniowym od lat już trochę mocniej nie biło. Wróci wtedy w ciało niemal młodzieńcza elastyczność, wejdzie w nie sprężystość i świeżość, która tak znakomicie wpływa na samopoczucie, na pewność siebie, na świadomość swych sił moralnych i umysłowych. Tylko właśnie w ten sposób człowiek po urlopie po wraca do swej pracy jak odrodzony, tyl

ke dzięki skierowaniu podczas urlopu uwagi na ciało — i duch jego i umysł nabierają nowych sił żywotnych.

Z żołądkiem jest przeciwnie niż z mięśniami. Ten, obok serca i płuc, najpracowitszy w naszym ciele organ, nie ma przez cały rok ani chwili wytchnienia. Gdy przychodzi urlop, zapominamy, że i jemu się pewna „pieredyszka“ należy. Uważamy, że podczas urlopu trzeba się „poprawić“ i narażamy przedewszystkiem żołądek na zdwojoną pracę lepszego i obfitszego jedzenia, i skazujemy go na najrozmaitsze kosztowania nowych przysmaków.

Odskarmianie się i tuczenie pensjonatowe jest dla ludzi zdrowych wręcz szkodliwe.

Syty, a raczej przesycony żołądek buntuje się. Jakie są skutki tego buntu, wiemy dobrze.

Człowiek zdrowy powinien po urlopie wrócić do pracy z wypoczętym żołądkiem, wypoczętym umysłem i z mięśniami napiętymi na nowo.

Zapamiętaj adres

Kolektury:

S. PASSIERMAN

Piotrkowska 13

Tam znajdziesz Twój szczęśliwy los

Ciągnięcie 1-ej klasy już 18 b. m.

Poświęcenie sztandaru Zw. Legionistek Polskich Niezwyczajna uroczystość w Łodzi

W dniu 7 czerwca r. b. odbyła się w Łodzi niecodzienna uroczystość. Związek Legionistek Polskich obchodził chrzest sztandaru, tego widomego symbolu wspólnej idei. Sztandaru kobiet, które poszły w bój o zdobycie Niepodległej Ojczyzny. Poszły w bój bez sztandaru, ale z wiarą, że przyjdzie chwila, kiedy ten sztandar będą mogły z dumą rozwijać.

Sztandar ten przeszedł już jeden chrzest. Ochrzcił go Izzy legionistek w Krakowie w dniu pogrzebu Marszałka Piłsudskiego.

Na uroczystości łódzkie przybyły delegacje legionistek ze wszystkich dzielnic kraju, a więc: z Wilna, Krakowa, Lwowa i Warszawy.

Rodzicami chrzestnymi byli: Wojewoda Hauke-Nowak z p. Eugenją Godlewską, p. Krystyna Hauke-Nowakowa z gen. Langnerem, Prezydent Głazek

z Komendantką p. pułkownikiem Zagórską, którą zastępowała porucznik Barbara Janota (p. Zagórska bowiem z powodu złego stanu zdrowia nie mogła przybyć do Łodzi) oraz Dyrektor Jagiello z p. Konarzewską.

Po nabożeństwie w kościele garnizonowym, odbyło się wbijanie gwoździ, poczem Związek Legionistek Polskich podejmował śniadaniem w salonach Kasy Oficerskiej — chrzestnych rodziców, przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, delegacje pokrewnych sferowanych organizacji oraz delegatki Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, licznie przybyłe w dniu tym do Łodzi z terenu całego województwa.

Nastroj w czasie śniadania był niezwykle serdeczny. Prezesowi legionistek łódzkich, p. Janinie Jagiello, koledzy legionistki zgotowali gorącą owację.

B. urzędnik skarbowy skazany na 2 lata więzienia za nadużycia i oszustwa

W dniu wczorajszym zasiadł na ławie oskarżonych Stanisław Wolski, b. urzędnik Izby skarbowej, wydalony w swoim czasie za nadużycia i oszustwa. Wolski poszukiwany był ostatnio przez władze śledcze za swe występy na terenie Rawy Mazowieckiej, gdzie przy pomocy pedrobionych stempli związku drobnych rolników dopuszczał się oszukańczych machinacji.

Ostatnim występem Wolskiego było zjawienie się w mieszkaniu Mordki Nowotnego przy ul. Brzezińskiej 7, gdzie po wylegitymowaniu się jako kontroler skarbowy, usiłował nabrać kupca. Wolski przedstawił na żądanie Nowotnego legitymację na nazwisko Todeusza Karskiego, wystawioną rzekomo przez Izbę Skarbową. Ponieważ podpisy były mocno niewyraźne i budziły dużą wątpliwość co do ich autentyczności, Nowotny żądał rąkania się z nim do posterunku wego policyj, pełniącego służbę, który miał kwestję tę wyjaśnić.

Karski, a właściwie Wolski, — zbiegł. W czasie pościgu został on ujęty i dopro

wadzony do komisariatu. Tu wyszło na jaw oszustwo i b. urzędnika Izby postawiono w stan oskarżenia.

Podczas rewizji w mieszkaniu Wolskiego znaleziono szereg dokumentów i pieczętek, które służyły mu w czasie popełniania oszustw.

Na przewodzie sądowym okazało się, że Wolski był już kilkakrotnie karany i dlatego też wydalony został z urzędu. Sąd skazał go na 1 rok i 10 miesięcy więzienia.

Prokurator Orlikowski domagał się osadzenia oskarżonego w zakładzie dla niepoprawnych przestępców w Koronowie.

WIELKI SUKCES LOTERII PAŃSTWOWEJ.

W związku z dalszym udoskonaleniem planu gry zaznacza się duże zainteresowanie 36-ą loterią. Popyt na losy zwraca się przeważnie w kierunku kolektury N. Jaka, znanej z częstych i wielkich wygranych. Jak wiadomo w ub. 4-ej klasie znów padła tamże wielka wygrana zł. 100.000 na Nr.138310. Ciągnięcie 1-ej klasy rozpoczyna się 18 b. m.



RADOŚĆ ŻYCIA

do późnej starości zależna jest od stanu zdrowia. Aby zdrowie to ugruntować na silnych podstawach, należy się przedewszystkiem racjonalnie odżywiać, to znaczy podtrzymać słabnące siły. Skoncentrowana odżywka witaminowa Ovomaltine przez zawartość wszystkich niezbędnych składników odżywczych, zapewnia podtrzymanie sił. Wszędzie do nabycia od 1.20. Najekonomiczniejsza puszka 1/2 kg.

OVOMALTINE

Dr. A. Wander, S. A. Kraków.



NIEDZIELA, dnia 14-go czerwca.

- 8.00—8.03: Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria“.
- 8.03—8.18: Gazetka rolnicza w oprac. ref. Stanisława Jagiello. 8.18—8.45: Muzyka z płyt. 8.45—8.55: Dziennik poranny. 8.55—9.00: Program na dzisiaj 9.00—10.30: Transmisja Nabożeństwa z Krakowa 10.30—11.57: Koncert zyczeń. 11.57—12.00: Sygnał czasu. 12.00—12.03: Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03—14.30: Poranek muzyczny z Wilna. Wykonawcy: Orkiestra Kameralna oraz soliści. 14.30—14.45: Poradnik sportowy dla robotników wygłosi kpt. Stanisław Gembarowicz. 14.45—15.00: Tradycje świętojańskie na ziemiach polskich — feljton wygłosi mgr. Aurelia Pluskowska. 15.00—15.15: Kącik humoru i muzyka pogodna (płyty). 15.15—15.30: Koncert reklamowy. 15.30—15.40: Muzyka z płyt. 15.40—16.00: Soliści na instrumentach dętych (płyty). 16.30—17.00: Reportaż sportowy. 17.00—17.43: 1000 taktów muzyki. 17.43—18.20: Teatr Wyobraźni „Ostatni powrót“ — napisał Wacław Rogowicz. 18.20—19.55: „Kurzynek z Honolulu“, operetka w 3-ach aktach Edwarda Künnecke. 19.55—20.10: Co czytać — nowości literackie omówi Jan Lorentowicz. 20.10—20.20: Przegląd polityczny. 20.20—20.50: Koncert Chórow Związku Towarzystw śpiewających i muzycznych woj. krakowskiego (z Krakowa). 20.50—21.00: Dziennik wieczorny. 21.00—21.30: Na wesolej lwowskiej fali. 21.30—22.00: Recital fortepianowy H. Sztoplki. 22.00—22.20: Tenisowe mistrzostwa Polski (Tr. fragmentów ze Lwowa — płyty). 22.20—22.30: Wiadomości sportowe zbiorowe. 22.30—23.00: Muzyka taneczna z Ciecocińska. 23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.



Poczucie bezpieczeństwa stwarza namiot campingowy „KERA“, Warszawa, Marszałkowska 116. Duży wybór plecaków, worków do spania, wiatrowek, płaszczy i tkanin impregnowanych.

DZIŚ SLUCHAMY.

- 18.00. WIEN: Koncert Beethovenowski (w ramach festiwalu).
- 18.10. RYGA: Dawna muzyka taneczna.
- 19.03. RYGA: Utwory Delibes'a.
- 19.05. M. OSTRAWA: Wesola aud. muzyczna.
- 19.30. WIEN: Koncert rozrywkowy.
- 20.00. RADIO PARIS: „Fleurette“ — operetka Offenbacha.
- 20.30. BUKARESZT: „Włóczęgi“ — operetka Ziehrera.
- 20.30. PARIS P.T.T.: „Carmen“ — op. Bizeta.
- 20.35. BEROMUENSTER: „Trubadur“ — opera Verdięgo.
- 20.45. RZYM: Wieczór Donizettiego.
- 21.00. PRAGA: Pierwszy koncert letni w wykonaniu Ork. Filharm.
- 22.00. SZTOKHOLM: Muzyka lekka.
- 22.10. BRUKSELA Franc.: Muzyka jazzowa.
- 22.30. MONACHJUM: Muzyka taneczna.
- 22.30. KOENIGSWUST.: „Nočna muzyčka“.
- 22.45. RADIO PARIS: Muzyka taneczna.
- 23.00. BUDAPESZT: Muzyka cygańska.
- 23.05. WIEN: Muzyka taneczna.
- 23.15. RADIO PARIS: Muzyka lekka.
- 23.00. SZTUTGART: Koncert nocny.

Z TOW. POLSKO-RUMUŃSKIEGO W ŁODZI.

W poniedziałek, 15-go czerwca, o godzinie 20-ej w sali Sław. Techników przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 102 odbędzie się zebranie członków Tow. Polsko-Rumuńskiego, poświęcone ukonstytuowaniu stałych władz Towarzystwa. Powołane na tem zebraniu władze podejmą już normalna przewidziana statutem prace, dla osiągnięcia celów, wynikających z założeń powstania i istnienia Towarzystwa. Na tem pierwszym zebraniu ogólnem poza członkami, którzy już deklaracje złożyli, będą obecni również zjednani dla Towarzystwa przez członków założycieli sympatycy wziętnego zblżenia i poznania się narodów: Polskiego i Rumuńskiego. Na zebraniu tem p. notariusz Aleksy Rzewski wypowie swoje wrażenia i refleksje z odbytej przez niego podróży po Rumunji.

OFIARA

złożona w administracji „Republiki“ Zamiast kwiatów na grób b. p. Róży Edwardowej Zięge ofiaruje dr. Wilhelm Heimann zł. 20.— na rzecz „Przytuliska“, ul. Południowa 66.

ŚRODEK LECZNICZY O ŚWIATOWEJ SŁAWIE.

Gdy w roku 1899 oddano w rece lekarzy Aspirinę, ten doskonały środek pomocniczy w walce z bólem, nikt zapewne nie przeczuwał, iż zdobędzie on sobie wkrótce cały świat. Kiedy w 2 lata po ukazaniu się Aspiriny zachorował w roku 1911 Papież Pius X i Aspirina oswoiła go od silnych bólów, sława jej została ugruntowana.

We wszystkich częściach świata znają i stosują Aspirinę. Na Dalekim Wschodzie tak samo jak w Stanach Zjednoczonych Ameryki; zarówno w Afryce jak i w Australii stosuje się ją jako pierwszy środek pomocniczy przy różnych chorobach. Jej działanie lecznicze przy bólach głowy, reumatyzmie i gorączkowych chorobach z przeziębienia znane jest już od blisko 40 lat.

FABRYKA „DOBROLIN“ ZBIERA SAME SUKCESY.

Możemy z zadowoleniem skonstatować, że fabryka „Dobrolin“, ciesząca się opinią, iż jej wyroby są niedoścignione, wypuściła obecnie, niezależnie od „Mytolu“, który wstępnym bodźcem zdobył uznanie naszych Pań Gospodyń („Mytol“ wszystko myje, pierze i czyści). — Nowy, naprawdę skuteczny środek pod nazwą „Sam“, zwalczający pluskwy, mole oraz wszelkie robowactwo. „Sam“ jest nieszkodliwy dla otoczenia i łatwy w użyciu. „Sam“, jako wyrób fabryki „Dobrolin“, daje 100 proc. gwarancji swej skuteczności. A. M.

RIALTO
Dzisiaj poraz ostatni. Pocz. o 12

POTEPIENIEC
Ceny na poranki od 85 gr.

Od Jutra: **„AMFITRION“**
Wielka komedia bogów i ludzi
W roli gł. **Willi Fritsch**

„Kat” sądów kapturowych

pobił świadka na sali rozpraw. — Niesłychany czyn oskarżonego hitlerowca. —
List do Hitlera z prośbą o zalegalizowanie organizacji spiskowców

Dalszy ciąg procesu wywrotowców hitlerowskich

Katowice, 13 czerwca.

W dalszym ciągu procesu przeciwko wywrotowcom hitlerowskim spod znaku NSDAB, zeznawał dzisiaj jako pierwszy świadek Stanisław Ucher, st. wywiadowca policji śledczej ze Świętochłowic. Również ten świadek opowiada w jaki sposób otrzymał pierwsze informacje o istnieniu NSDAB na Górnym Śląsku. Poraz pierwszy dowiedział się o powstaniu organizacji w lipcu 1935 r. Tu świadek opowiada znane już szczegóły o celach i zebraniach NSDAB, o sposobie werbowania członków, o składaniu przysięgi i treści jej i t. p. Z nieznanych jeszcze szczegółów Ucher nadmieni, że z pierwszej informacji dowiedział się, że kierownikami tej organizacji są Schmieling i Schroeder z Bytomia.

Farmenty w łonie organizacji konspiratorów

Po otrzymaniu tej wiadomości porządku się świadek interesować organizacją i dowiedział się, że główną spreżytną jej jest Manjura, który kazał werбовать członków przeważnie spośród szeregow Jungdeutsche Partei, gdyż — jak się wyraził — chce tą organizacją zawiadnąć. Następnie Ucher dowiedział się, że w grudniu 1935 roku Manjura zawiadł grupę NSDAB w Rudzie rzekomo za nieostrożną działalność. Miał również później zawiesić jako Gauleitera Zajoncę, gdyż ten po pijanemu wyraził się o Manjurze ujemnie. Jak wynika z dalszych zeznań tego świadka, Zajonc złożył później ponownie przysięgę i dalej pracował w szeregach NSDAB.

Według zeznań świadka Uchery, oskarżony Kobiela prowadził w Nowej Wsi agitację przeciwko Manjurze, wobec czego wykonawca wyroków sądu kapturowego, Moczygęba, miał go za to zabić. Zajonc nie miał wielkiego zaufania do Manjury i nie wierzył, że utrzyma kontakt z władzami niemieckimi, to też sam pojechał do Niemiec pod pseudonimem Kantka. Tam konferował z urzędnikiem policji niemieckiej, Baronem. Miał również wystosować pismo do Hitlera. Oskarżony Styletz był kurjerem organizacyjnym i jeździł do Niemiec pod przybranym nazwiskiem Smolka.

Na pytanie sądu co do roli Zajoncy, świadek Ucher opowiada, że w styczniu r. b. Zajonc otrzymał polecenie stawiania się do Bytomia. Gdy powrócił pochwalili się przed członkami, że odbył ważną konferencję z kierownictwem BDO.

Dalej świadek opowiada, że wszystkie te dane posiada od jednego informatora, który stykał się wiele z Manjurą i Zajoncem.

Św. Ucher zeznaje również, że przesłuchiwał Manjurę, Moczygębę, Lauterbacha, Laudę i Wiktora. Manjura robił wrażenie człowieka przeciecznie inteligentnego. Niektórzy oskarżeni zaraz się przyznali do winy, inni dopiero po konfrontacji.

W końcu św. Ucher opowiada, że w ostatnich czasach otrzymał informacje, iż Pisarski z Bytomia, o którym już była mowa w trakcie niniejszego przewodu sądowego, znany jako SS-mann, miał się ostatnio wyrazić, że pomimo, iż Manjura i Zajonc otrzymywali pieniądze, stracił do nich całkowite zaufanie.

zbiegł do Niemiec, słyszał świadek. Ucher, że zwerbował go Zajonc. Nikolajczyk szybko zdobył sobie zaufanie kierowników i został kasjerem. O liście Zajoncy do Hitlera dowiedział się od oskarżonego Styletza. Zajonc miał w liście tym prosić o uznanie organizacji NSDAB.

Po zeznaniach tego świadka obrońcy Daab, Arnt i Kwiatek stawiają mu szereg pytań, dotyczących wiarygodności informatora i jego osoby. Świadek, mimo, że twierdzi, iż z tym informatorem więcej się nie spotyka i żadnych korzyści od niego nie ma, nie chce wyjawiać jego nazwiska, zasłaniając się tajemnicą służbową.

Skolei stawiają św. Ucherowi pytania oskarżenia. Mordziol twierdzi, że wie, kto jest informatorem Uchery. Ten sam informator — według jego twierdzenia — odbierał od członków przysięgę. O sobie Mordziol twierdzi, że sam nie ma nic wspólnego z organizacją i tylko raz jeden był na zebraniu.

Osk. Zajonc wychodzi z ławy oskarżonych i staje przed świadkiem w agresywnej postawie, podniesionym głosem woła, jak może Ucher twierdzić, że on, Zajonc, miał kontakt z władzami niemieckimi, skoro nigdy do Niemiec nie jeździł. Świadek odpowiada, że wiadomości te posiada od swego informatora.

Niezwykłe zaiście

Nagle wynika niesłychany incydent. Osk. Moczygęba, który — jak wynika z aktu oskarżenia, został mianowany wy-

konawcą sądu kapturowego, podchodzi do świadka Uchery i pyta go, w jaki sposób może o nim zeznawać, skoro go nigdy nie przesłuchiwał.

Św. Ucher odpowiada, że go przesłuchiwał. Wówczas Moczygęba rzuca się na świadka i uderza go kilkakrotnie. Powstaje zamieszanie. Policja obezwładnia „kata“ Fehmegerichtu i wyprowadza go z sali. Przewodniczący oznajmia, że ukarał Moczygębę usunięciem z sali rozpraw oraz 3-dniowym odosobnieniem poczem zarządza przerwę.

Po krótkiej przerwie przewodniczący dr. Arct stwierdza, że sąd obchodził się dotychczas z wszystkimi oskarżonymi z najdalej idącą tolerancją i zezwalał na codzienne widzenie się z rodziną oraz dostarczanie paczek żywnościowych. Wobec karygodnego wybuchu Moczygęby, jako sankcję cofa się zezwolenia na widzenia z rodziną, zezwalając jednak na dostarczanie paczek żywnościowych. O ile jednak podobny incydent się powtórzy, odbierze się oskarżonym dalsze przywileje.

Następny świadek, Stanisław Gocol, st. wywiadowca służby śledczej, podaje znane z aktu oskarżenia oraz ujawnione w trakcie przewodu sądowego szczegóły. Pierwsze informacje o tworzącej się organizacji NSDAB otrzymał w sierpniu roku ub.

Posiedzenie „Führerów“

Z nieznanych jeszcze szczegółów Gocol podaje, że dowiedział się, iż Badura przybył raz na zebranie w mundurze SS

(mundur ten znaleziono w czasie rewizji). Miał również nosić przy sobie rewolwer. Rewolweru tego jednak później nie znaleziono.

Według dalszych informacji po jednym z zebrani odbyło się Führerbesprechung (posiedzenie przywódców), na którym obecni byli oskarżeni Lazar, Bednarski i Bernecker. W dniu 31-ym grudnia 1935 r. odbyło się zebranie B. D. O. w Bytomiu, na które pojechali oskarżeni Bednarski i Wawrzynek. Tam się komunikowali z urzędnikiem policji niemieckiej Kozubem.

Skolei świadek ten zeznaje na okoliczność wysłania „grypsu“ z więzienia chorzowskiego przez osk. Bednarskiego. Gryps ten znaleziono przy niejakiemu Schubie, który po odciernieniu kary wyszedł z więzienia. W czasie przesłuchania Schuba zeznał, że Bednarski kazał mu powiedzieć żonie, ażeby się nie martwiła, gdyż będzie siedział w więzieniu tylko do rozprawy, albowiem w czasie konwojowania więźniów na rozprawę sądową w Katowicach Kozub ze swymi ludźmi odbije go.

Z dalszych zeznań tego świadka wynika, że działalność NSDAB była mocno zakonspirowana. Nawet wówczas, gdy podczas rewizji znaleziono listę członków, nie można się z niej było do końca zorientować, gdyż nazwiska były pisane skrótami, adresem nadawano nazwy niemieckie, zaś numery domu były przestawione, naprz. gdy ktoś mieszkał pod Nr. 51, pisano cyfrę „15“.

AKTUALNE RESZTKI Od poniedziałku **A.G.B.**
za bezcen **PIOTRKOWSKA 80**
dnia 15 czerwca

ZAMACH PETARDOWY W SOSNOWCU

Pięć osób odniosło rany

Sosnowiec, 13 czerwca.

Wczoraj późnym wieczorem dokonano zamachu petardowego na mieszkanie Maiera Gieliebtera (ul. Piłsudskiego 48).

O godzinie 11-ej do mieszkania wrzuceno przez otwarty luźnik petardę, która eksplodowała z wielkim hukiem, raniąc 5 osób, znajdujących się w mieszkaniu.

Rany odnieśli: właściciel mieszkania Gieliebter, jego żona, szwagier Gieliebtera, Melchior oraz dwoje dorastających dzieci Gieliebterów.

Pozatem siła wybuchu zdemolowała

urządzenie mieszkaniowe.

Na miejsce przybyło pogotowie ratunkowe oraz władze śledcze.

Rannym udzielono natychmiastowej pomocy i zostawiono ich w mieszkaniu.

Dr. med. AJZNER
CHIRURG
przeprowadził się na ul. ZAWADZKA Nr. 30.
Przyjmuje od godziny 6 do 7 m. 30 popołudniu.

WKRÓTCE! DLA CIEBIE TAŃCZĘ

CASINO Rudolf Forster Rotmistrz Werffien
P. 12, 2, 4, 6, 8, 10. w arcydzielu pred. austriackiej (Hohe Schule)
Ceny na wszystkie seanse od 1 zł. 09
Na poranki o 12 i 2 od 80 gr.

EUROPA REWELACYJNY, PODWÓJNY PROGRAM!!!
Pocz. 12 — ost. s. 10.
O g. 12 i 2 PORANKI ULGOWE
I. PIEKŁO CHIN Ceny na wszystkie seanse od 80 gr.
II. Dżentelmen kocha inaczej

Grand-Kino Najwesejsza polska komedia **Panienska z Poste Restante** Dziś 3 poranki o g. 12, 2, 4 pp. 80 gr. Następne seanse od 1,09
Dzisiaj pocz. o 12-ej. W r. gł. Alma Kar Ćwiklińska, Walter, Żabczyński

Teatr „Rozmaitości“ Występy teatru lit. art. **„ARARAT“** Dziś w niedzielę o godz. 4-ej po pol. (po cenach niższych) oraz 9-ej wiecz. przebojowy program p. n. **„Mojsze Kapojer“**

List Zajoncy do Hitlera
Co się tyczy Nikolajczyka, który

Kul
Program
W fazie dzieł
trzymała się reg
(z odchyleniami
poszukiwanie pr
sjejszym sensie r
naszej epoki. Za
narodowej, zam
stwowych w ran
ludzkość na drog
cjami spekulatyw
myślnemi.
Rozpatrując w
darze, — może
— z krajów wiel
dnoczone. — Rza
cych realizację t
bach materialny
lunkture. Poszed
umiarowanej in
pieniądza. Jeden
lantą dla drugie
Anglia zamkne
silniej niż dawni
kując w obrębie
kując się w sobie
to sobie penetra
dewaluację funta
się inflacji. Poza
niem program ek
beralny, w mlar
wencyjny.
Konstrukcja m
kowana i, choć r
na. Obniżono po
masy zatrudnion
(„einschalten“) w
masz bezrobotny
dzono równanie
zarazem jest tak
codzienny dla na
kuje to powo
„konjunktury z
cent; ta „konjunkt
dnie wielkich
ale zarazem wys
niada, którego
niu zapasu krusz
godna silna wola
luacja via facti
wym galeziom.
Italia poradzi
ta orężnie z Eit
mal światem —
wyrzucił się k
w społeczeństwa
nie lub przymus
zdyscyplinowany
nem napół eksta
Tyle o progra
mnie! — ale się
Poszukuje sw
umiała zdobyć
konsekwentna, k
Teraz jest w no
Nowe ustawodaw
dział pracy; ur
wpatliwie kos
crets - lois“ La
skarb państwa.
wość przeciagan
wanu deficytów
wypłoszony ciu
bankier, weźmie
skarbowego. Mi
Banku proklam
technicznymi bli
na dewaluację.
ma uratuje syte
programem, któ
z drugim.
Utrzym
przy ni
Rynek pic
zupelnie niec
urzędowały,
dokonywano
tów.
W Łodzi
dokonano jed
westycyjną r
manym. Dola
kupowano p
sprzedawano
Bez zniżany
cyjnie poź.
57.00 i 5 pro
— 47.75 —

Programy gospodarcze

W fazie dzieł, gdy znaczna część globu trzymała się reguł określanych jako klasyczne (z odchyleniami głównie w polityce celnej) — poszukiwanie programów gospodarczych w dzisiejszym sensie nie istniało. Jest ono dzieckiem naszej epoki. Zatem nie równowagi między narodowej, zamknięcie się gospodarstw państwowych w ramach autarkicznych — pełnię ludzką na drogę pogoni za pewnymi konstrukcjami spekulatywnymi, bardziej lub mniej wymyślnymi.

Rozpatrując współczesne programy gospodarcze, — może najpierw trzeba wymienić — z krajów wielkiej koniunktury — Stany Zjednoczone. — Rząd, opierając się na warunkujących realizację tego programu wielkich zasobach materialnych swego kraju, nakreśla koniunkturę. Poszedł na drogę wielkich inwestycji, umiarkowanej inflacji, dewaluacji ustawowej pieniądza. Jeden z tych elementów jest stymulantem dla drugiego. Koniunktura utrzymuje się. Anglia zamknęła gospodarstwo swe znacznie silniej niż dawniej w ramach imperialnych, stosując w obrębie imperium — free-trade. Zamykając się w sobie — imperium zarazem ułatwiło sobie penetrację handlową w świecie przez dewaluację funta. Bardzo stanowczo wystrzega się inflacji. Poza tem stosuje z dużym powodzeniem program ekletyczny. Jest on w miarę liberalny, w miarę protekcyjnym — Interwencyjny.

Konstrukcja niemiecka jest bardzo skomplikowana i, choć ryzykanka, jednak konsekwentna. Obniżono poziom stopy życiowej wielkiej masy zatrudnionych. Za to zdołano włączyć („einschalten“) w krąg obrotu produkcji duże masy bezrobotnych. W tym sensie przeprowadzono równanie wód (standard of life), które zarazem jest także i równaniem w górę (chleb codzienny dla największej ilości ludzi). Warunki to powodzenie, przynajmniej doraznie, „koniunktury zbrojeniowej“ bez wydymania cen; ta „koniunktura“ umożliwia wzajemne zatrudnianie wielkich mas. Strzeże się politycznie cen, ale zarazem wystrzega się większej inflacji pieniądza, którego pokryciem — przy wyjątkowym zapasu kruszcowego — jest tylko podziwu godna silna wola Schachta. Zewnętrzna dewaluacja via facti — ułatwia dumping eksportowym galeziom.

Italia poradziła sobie w wojnie, którą toczyła orężnie z Etiopją, a gospodarczo z całym nie małym światem — zapomocą systemu prywacji i wyrzeczności się konsumcyjnych, możliwego tylko w społeczeństwach nader spoistych, dobrowolnie lub przymusowo, ale w każdym razie silnie zdyscyplinowanych, albo objętych jakimś stanem napół ekstatycznym.

Tyle o programach, które się udają. Bardziej, mniej — ale się udają.

Poszukuje swego programu Francja. Nie umiała zdobyć się za Lavalą i przed nim na konsekwentną, jako tako „integralną“ deflację. Teraz jest w nowej fazie pogoni za programem. Nowe ustawodawstwo socjalne (40-godzinny tydzień pracy; urlopy płatne i in.) podraża niewątpliwie koszty produkcji. Uchylenie „decrets - lois“ Lavalą skazuje na silny deficyt skarbu państwa. Pomijając możliwość i celowość przeciągania struny w kredytowym pokrywaniu deficytów — mało kto przypuszcza, że wypłoszony ciutacz albo jego depozytariusz, bankier, weźmie na swe barki ciężar niedoboru skarbowego. Minister Aurio i nowy gubernator Banku proklamują stałość franka i środkami technicznymi biją nawet spekulację terminową na dewaluację. Nie przesadzamy, czy rząd Blum uratuje sytuację, ale to pewne, że nie tym programem, którego jeden składnik gryzie się z drugim.

Dr. A. Z.

Utrzymana tendencja przy niewielkich obratach

Rynek pieniężny był wczoraj niemal zupełnie nieczynny. Giełdy oficjalne nie urzędowały, zaś na rynku prywatnym dokonywano jedynie znikomych obrotów.

W Łodzi nieznacznych transakcji dokonano jedynie dolarówką i poź. inwestycyjną po kursie całkowicie utrzymanym. Dolarówkę oddawano po 52,00, kupowano po 51,00, poź. inwestycyjną sprzedawano po 69,00, płacono po 68,00. Bez zmiany również notowano orientacyjnie poź. stabilizacyjną — 57,25 — 57,00 i 5 proc. L. Z. m. Łodzi, seria X K — 47,75 — 47,50.

Modernizacja, ulgi dla inwestycji, surowce

Wnioski przemysłu włókienniczego na jutrzejszą Konferencję w sprawie uprzemysłowienia Kraju

W min. przemysłu i handlu odbędzie się jutro zapowiadana już przez nas konferencja w sprawie realizacji jednej z uchwał Narady Gospodarczej, „głoszącej potrzebę rozwoju przemysłowego kraju.

Z ramienia wielkiego przemysłu łódzkiego na konferencję powyższą wyjeżdża delegacja siedmioosobowa, która reprezentować będzie wszystkie działy produkcji włókienniczej. Wyjeżdżają więc pp.: dyr. Krasuski i dyr. Inż. Felix, jako przedstawiciele przemysłu bawełnianego i jedwabniczego, dyr. dr. Sembrat z ramienia przemysłu lnianego, dyr. dr. Schnee z ramienia przemysłu jutowego i konopnego oraz dyr. Bereszko, który reprezentować będzie przemysł ceratowy. Poza tem w skład delegacji wchodzi dyr. Zw. Przemysłu Włókienniczego, dr. Berkowicz.

Na konferencji jutrzejszej delegacja łódzka podtrzyma stanowisko w sprawie rozwoju przemysłu tekstylnego, wyrażone przed kilku dniami przez przedsta-

wicieli tej galezi wytwórczości na przedwstępnej konferencji w Izbie Przemysłowo-Handlowej.

Stanowisko to streszcza się w poglądzie, iż w chwili obecnej nie może być mowy o rozbudowie przemysłu włókienniczego w sensie zakładania nowych przedsiębiorstw, gdyż już istniejące nie wyzyskują całkowicie swej zdolności produkcyjnej. Przemysł wełniany np. pracuje tylko 32 godziny na tydzień na jedną zmianę. Również w przemyśle bawełnianym nie wszystkie maszyny biorą udział w procesie produkcyjnym, a w każdym razie nie pracują w rozmiarach, gwarantujących właściwą rentowność. Poza tem trudności na rynku surowcowym oraz stan rynków odbiorczych, zarówno krajowego, jak i zagranicznych nie stwarzają warunków, uzasadniających potrzebę tworzenia nowych przedsiębiorstw.

Natomiast duże możliwości i duże potrzeby istnieją w zakresie modernizacji warsztatów pracy i od tej strony należy

podejść do zagadnienia rozwoju i racjonalizacji przemysłu polskiego — na odcinku włókienniczym. Do tego zaś celu doprowadzić mogą ułatwienia kredytowe oraz ulgi podatkowe dla inwestycji długoterminowych.

Jeżeli zaś chodzi o kwestję zwiększenia możliwości produkcyjnych zakładów włókienniczych, to tutaj wysuwa się sprawa przedsiębiorstw karłowatych, które należałoby przez odpowiednią politykę podatkowo-kredytową podnieść na wyższy poziom zdolności przetwórczej.

Poza powyższymi zagadnieniami, będącymi niejako programem założenia mi przemysłu włókienniczego, przemysł ten wysuwa szereg problemów aktualnych, warunkujących jego sprawność produkcyjną — w pierwszym rzędzie problem należytego zaopatrzenia w surowce.

We wszystkich streszczonych powyżej sprawach, delegacja łódzka złoży jutro szereg konkretnych wniosków.

Sredni przemysł nie może rozpocząć produkcji

na sezon zimowy z braku surowca. Handel bawełny zmniejszył import o 50 proc

W łódzkim handlu bawełną nastąpiło pewne odprężenie, bowiem komisja dewizowa, która przez dwa ostatnie tygodnie wszystkie wnioski handlarzy w całości odrzucała na trzy miesiące, w tygodniu bieżącym uwzględniła zgłoszenia w 50 proc. Tak więc zmianą sys-

temu postępowania komisji dewizowej, polegającą na przepolowaniu zapotrzebowania na dewizy, która w wielkim przemyśle wywołała pogorszenie sytuacji, na wolnym rynku bawełnianym przyniosła pewną poprawę, umożliwiając handlarzom uzyskanie przynajmniej po-

łowy już dość dawno zamówionych ilości surowca.

Nie znaczy to jednak, aby sytuacja w handlu bawełną a tem samem w zaopatrywaniu przez ten handel średnim i drobnym przemysłem — uległa zasadniczej zmianie. Według przewidywań obliczeń sekcji importerów surowców, przywóz bawełny przez handlarzy zmniejszył się w okresie od 1 maja b. r. conajmniej o 50 proc., te zatem ilości surowca, które uzyskano dzięki ostatnim przydziałom dewiz zaspokoić mogły tylko najbardziej dotkliwe braki i to na bardzo krótki przeciąg czasu.

Łagodzi nieco sytuację okoliczność, iż w średnim i drobnym przemyśle panuje zastój międzysezonowy (np. przemysł watowy — poważny odbiorca odpadków bawełnianych — jest niemal całkowicie unieruchomiony), jednakże już za kilka tygodni rozpocznie się praca na sezon zimowy i wówczas problem surowcowo-dewizowy w handlu bawełną, a co za tem idzie w średnim i drobnym przemyśle włókienniczym wystąpi z całą ostrością.

Obecnie fabryki tych galezi przemysłu posiadają — z małymi wyjątkami — zapasy bawełny zaledwie na kilka dni normalnej produkcji, przyczem nawet w wypadku, gdy zapasy się nieco zwiększą, nie obejmują one wszystkich gatunków surowca, potrzebnych do produkcji odpowiednich numerów przędzy, co uniemożliwia wykorzystanie posiadanych zapasów.

W kołach mniejszego przemysłu włókienniczego panuje nastrój wielce pesymistyczny, przewiduje się bowiem, że jeśli w najbliższym czasie nie zajdzie radykalna zmiana w zakresie zaopatrzenia w surowiec wiele przedsiębiorstw w góle nie będzie mogło podjąć produkcji na sezon zimowy, pozostałe zaś będą mogły pracować w rozmiarach bardzo ograniczonych.

Odluzenie przemysłu

Polski Związek Przemysłowców Metalowych zwrócił się do Związku Izby Przemysłowo-Handlowych z prośbą o wystąpienie samorządu gospodarczego do władz państwowych z wnioskiem o przeprowadzenie akcji oddłużenia wytwórni przemysłowych wobec Instytucji prawa publicznego. Sprawa ta powierzona została przez Związek Izby do zreferowania Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

Pierwsze ramsze w branży jedwabniczej

Zwroty towarowe wskutek słabego sezonu

Sytuacja na rynku tkanin sztuczno-jedwabnych uległa w ostatnim okresie dość znacznemu pogorszeniu. Wskutek dłuższego okresu chłodnych, deszczowych pogód, obroty tkaninami ze sztucznego jedwabiu, jeszcze dość żywe w pierwszej połowie maja, uległy wydatnemu obniżeniu. Przeważnie zakupywane były materiały drukowane, przyczem stosunkowo najwięcej kupowała Małopolska i Warszawa.

Naogół sezon w branży tkanin jedwabnych ma się już ku końcowi, przyczem ogólny wynik kampanii letniej w tym dziale jest raczej słaby. Jakkolwiek rozmary produkcji w omawianej branży były w bieżącym sezonie — stosunkowo niewielkie, mniejsze dużo niż w latach poprzednich, to jednak wobec stosunkowo słabego zbytu, w chwili obecnej znajduje się jeszcze na składkach dość towaru.

Spowodowało to, że niektórzy słabsi producenci obawiając się, że towaru te-

go nie uda się umieścić na rynku, rozpoczęli już w chwili obecnej taktykę ramszowania towaru i rzucania go na rynek po obniżonych cenach. Inni znów producenci, pragnąc sforsować zbyt, poszli w innym kierunku a mianowicie na ustępstwa wobec swych odbiorców i zaczęli udzielać nieco dłuższych kredytów przy zakupie, co wydłużyło obowiązuje się na rynku warunki pokrycia, tak że są one w branży jedwabnej w chwili obecnej dłuższe stosunkowo niż w innych działach gotowych towarów.

Sytuację w branży jedwabnej w chwili obecnej pogarsza fakt, że kupiectwo prowincjonalne zaczęło w ostatnich dniach zwracać częściowo niesprzedany dotąd towar. Zwroty towaru noszą co prawda narazie charakter sporadyczny, niemniej jednak narażają one przemysł na straty.

Dotatnim momentem w sytuacji branży jedwabnej jest stosunkowo dobra wypłacalność klientów.

Fantastyczne pogłoski

„Projekt“ monopolu handlu bawełną, o którym nikt nie słyszał

Jedna z agencji prasowych rozesłała onegdaj, skwapliwie wykorzystaną przez część prasy łódzkiej notatkę o mającym jakoby nastąpić przyznaniu koncesji an handel bawełną Zw. Inwalidów Rzeczypospolitej Polskiej, w którego rękach scentralizowany zostałby cały handel tym surowcem.

Według informacji, uzyskanych przez nas od członków zarządu sekcji importerów surowców przy Stow. Kupców, na ostatnim zebraniu powyższej sekcji jeden z jej członków zainterpelował zarząd, czy znane mu sa tego rodzaju pogłoski. W odpowiedzi zarząd sekcji stwierdził, iż o rzekomym projekcie zmonopolizowania handlu bawełną w rękach Związku Inwalidów nie słyszał i uważa istnienie tego rodzaju projektu za niemożliwe, a nawet wręcz

absurdalne.

Możliwość scentralizowania w rękach organizacji społecznej handlu bawełną uważać należy za nieprawdopodobną zarówno ze względu na potrzebne do tego celu kapitały, jak i konieczność posiadania fachowej znajomości tego handlu, wyjątkowo skomplikowanego.

W zarządzie okręgu łódzkiego Zw. Inwalidów Rzeczypospolitej, do którego zwróciliśmy się skolei w omawianej sprawie, również oświadczone nam, iż nikt nie zamierzał, a nawet nie projektował zabiegów o koncesję na handel bawełną dla Związku. Nie również wiadomo, aby władze centralne Związku zamierzały poczynić w tej sprawie jakiegoś kroki.

Jeszcze jeden proces o zajęcia w Zagórowie

20 oskarżonych stanie jutro przed kaliskim sądem okręgowym

Kalisz, 13 czerwca.
W poniedziałek 15 bm. rozpoczyna się przed kaliskim sądem okręgowym czwarty skolei proces w związku z głośnymi zajęciami w Zagórowie pów. konińskiego.

Po ekscesach w Zagórowie władze policyjne w pierwszym rzędzie przeprowadziły rewizję w poszukiwaniu broni. Jednocześnie dokonywano aresztowań przywódców Stron. Nar. podlegających szych członków i ludzi z poszczególnych wsi do przeciwstawienia się pociu w chwili aresztowania.

W związku z temi zarządzeniami połała się krew we wsi Seblewek, gdzie zabitych zostało pięć osób.

Podczas dalszych zajęć tłum chłopów rozbili kilku policjantów.

W związku z temi wystąpieniami, oskarżonych zostało 20 osób, przeważnie członków Stron. Narodowego.

Są to: Stanisław Janowski, Mieczysław Szejne, Józef Ignaczak, Antoni Wanke, Walenty Janowski, Tadeusz Bachorski, Jan Szymtka, Józef Szymtka,

Aleksander Przybylski, Józef Luczak, Stanisław Janowski, Józef Krysiński, Jan Abramowicz, Kazimierz Piócienniczak, Józef Fic, Andrzej Rogacki, Andrzej Hak, Andrzej Lewicz, Bronisław Fic, Jan Świątek.

Rozprawie przewodniczyć będzie wiceprezes s.o. Matuszewski, osk. prok. Z. Kropiwnicki.

Z Teatru Letniego w „Bagateli”

„Calus i nic więcej”

Komedja muzyczna w 4-tych aktach, muz. E. Semana, tekst Halana, adaptacja i przekład Józefa Waldena. Reżyser L. Sempolński

Komedja muzyczna o miłych, lekkich, wpadających w ucho motywach, świadcząca o nieprzeciętnej muzykalności autora, a jednocześnie posiadająca żywą akcję, opartą na doskonale obmyślonych sytuacjach, potoczny, dowcipny dialog i czysto farsowe rozwiązanie — jest typem widowiska o gatunku szlacheckim, które wyparło rewję z jej aparatem girłasek, szmoncesów i t. p. wyświechtanych akcesoriów.

„Calus i nic więcej” należy do tego właśnie typu komedji muzycznych, które zdobyły sobie powodzenie w teatrach bulwarowych stolic europejskich, dzięki dowcipnemu tekstowi, który raczej przypomina scenariusz filmowy, niż farsę o banalnie skonstruowanej fabule — oraz doskonałym opracowaniu muzycznym.

Ucieszne perypetje dziewczyny-meatki, która nim się zdażyła rozwieść z areczką się... z adwokatem męża, doktorke chemji, której udowodniano ojcostwo, skarżąc ją o alimenty, wreszcie żony, zdradzającej męża, z którym się rozwieść nie chce, zapewniają kilka godzin bezbroskiego humoru, okraszzonego miłymi i melodyjnymi piosenkami.

Świetny zespół warszawski pod wodzą reżysera Ludwika Sempolńskiego, w osobach gwiazdy ekranu i uroczą śpiewaczkę p. Toli Mankiewiczównę, do której należy i zawsze pełnej temperamentu p. Janiny Sokółowskiej, dalej p. J. Kozłowskiej, Z. Kalinowskiej, W. Ruszkowskiego, Z. Regro, B. Bolkowskiego i in. zbiera zasłużone żniwo oklasków, bisując poszczególne numery solowe i duety.

Specjalne słowa uznania należą się p. Kazimierzowi Krukowskiemu, który nareszcie zrzucił skórę historycznego już „Lopka” i zamieniając ją na togię pana Mecenasa, dowiódł, że nie gorzej się czuje w komedji muzycznej, jak na estradzie.

Opracowanie muzyczne znanego kompozytora p. Tadeusza Müllera i oprawa dekoracyjna art. malarza B. Rysiewskiego — bez zarzutu.

Wobec ustalonej już nareszcie pogody „Calus i nic więcej” w „Bagateli” może liczyć na powodzenie przez szereg wieczorów.

A. N.



Odwołanie zebrania P. Z. B.

Warszawa, 13 czerwca.
W piątek w nocy zarząd Zw. Polskich Związków Sportowych uchwalił przeprowadzenie zmian w statucie Polskiego Związku Bokserskiego, a ponadto odwołał walne zgromadzenie PZB, wyznaczone na dz. 28 b. m.

Niemcy — Irlandja 3:0

Berlin, 13 czerwca.
W drugim dniu meczu tenisowego Niemcy — Irlandja o puchar Davisa, para niemiecka Cramm-Henkel pokonała Mac Veagh-Roxera 6:0, 6:1, 6:4. Po dwóch dniach meczu prowadzi Niemcy 3:0 i mają już wygrane spotkania.

Wiedeń — Łódź 18:1 (8:0)

Warszawa, 13 czerwca.
W sobotę odbył się mecz międzynarodowy w szczyptorniaku Wiedeń — Łódź, zakończony zwycięstwem Wiednia 18:1 (8:0). Bramki dla zwycięzców strzelił: Krecl 6, Perwein 1, Mankler po 4, Kauscher 3, i Volak jedna. Honorowa bramka dla Łodzi uzyskał Grabert.

Jugostawja — Austria 2:0

Wiedeń, 13 czerwca.
W sobotę rozpoczął się w Wiedniu mecz tenisowy Austria — Jugostawja o puchar Davisa. Po pierwszym dniu prowadzi Jugostawja 2:0. W obu rozegranych grach pojedynczych zwyciężyli Jugostawianie. Puncce ponokal Mentax 6:4, 6:3, 6:1, a Pallada wygrał z Bawrowskim 3:6, 6:4, 6:3, 3:6, 7:5.

Dział oficjalny Ł.T.O.P.N.

Komunikat Nr. 33

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 12 czerwca 1936 r.

Karze się zawodników:
a) Sokółowskiego Władysława (ŁTSG) surową nagana za przewinienie na zawodach EKS II — ŁTSG-II w dniu 1. VI. 36 (§124a);
b) Krauzego Abrama (Bar Kochba) 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszaniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach Bar Kochba — Sokół w dniu 7. VI. 36 (§ 124 d);

c) Kuczyńskiego Jana (Przybyłowianka) 3-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 15. VI. do dnia 14. IX. 36 za przewinienie na zawodach Przybyłowianka — ZGS w dniu 31. V. 36 (§ 124c);
d) Albertina Oskara (ZSQ) 6-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 15. VI. 36 do dnia 14. XII. 36 za przewinienie na zawodach Przybyłowianka — ZGS w dniu 31. V. 36 (§ 124 d);
e) Janiszewskiego Mieczysława (Wima) surową nagana za przewinienie na zawodach Wima II — Widzew II w dniu 7. VI. 36 (§ 124a);

2. Karze się zawodnika Broitmana Szlojme (Hakoah-Łódź) 4-miesięczną dyskwalifikacją za podpisanie karty zgłoszenia dla „Morgenszternu”. Równocześnie unieważnia się karte zgłoszenia Broitmana Sz. dla Morgenszternu.

3. Daruje się z dniem 22 czerwca 1936 resztę kary zawodnikowi Borensztajnowi Falkowi (Sztern — Pabjanice) nałożonej komunikatem WG I D Nr. 108 z r. 1935.

4. Zawieszania się resztę kary zawodnikowi Rauchertowi Brunonowi (Burza) nałożonej komunikatem Nr. 18 z dn. 14. V. 1936 r. Okres zawieszania 6 miesięcy od dnia 15. VI. 1936 r.

5. Daruje się resztę kary od dnia 16. VI. 36 zawodnikowi Modzelewskiemu Marjanowi (TUR-Łódź), nałożonej komunikatem Nr. 29 z dnia 6. VI. 36.

6. Unieważnia się zawody Konstanyński KS — Bar Kochba, rozegrane w dniu 31. V. 36, wobec niewyznaczenia przepisowych linii boiska przez KKS. Ponowny termin zawodów zostanie wyznaczony dodatkowo.

7. Zalatria się odmownie z braku podstaw protest KS. Wima odnośnie zawodów mistrzowskich w KS. Union-Touring rozegranych w dn. 30. V. 36.

8. Podaje się do wiadomości klubom, iż prośby o delegowanie przedstawicieli ŁZOPN na zawody mistrzowskie muszą być kierowane do Zarządu a nie do WG i D ŁZOPN.

Echa zajęć lwowskich

Krawcowa skazana na 5 lat więzienia

Lwów, 13 czerwca.
Przed sądem okręgowym toczyły się dalsze procesy w sprawie zajęć kwietniowych. Na ławie oskarżonych zasiadł robotnik W. Bednar, oskarżony o wybijanie szyby i wyrzucanie latarni na pl. Strzeleckim, oraz o wzięcie udziału w zdemolowaniu i podpaleniu znajdującej się tam stacji benzynowej. Bendera przytrzymał jeden ze strażaków straży pożarnej i oddał go w ręce policji. Po udowodnieniu mu winy, sąd ogłosił wyrok, skazujący go na 18 miesięcy więzienia. Obronę wnosil adw. Feldman.

Przed tym samym sądem stanęła krawczyni Róża Rykier. Akt oskarżenia zarzuca jej, że w czasie zajęć kwietniowych we Lwowie oskarżona znajdowała się na czele tłumu wybijającego szyby, wywracającego latarnie i demolującego słupy reklamowe. Nawoływała też do wywracania wozów tramwajowych, zatrzymywała tramwaje i naklaniała konduktorów, by porzucili swe wozy. Pierwszą podniosła kamień i wybiła nim szybę w wozie tramwajowym, a dopiero potem to samo czynił tłum.

Wywiadowca Surmiak obserwowal oskarżoną w ciągu dłuższego czasu i widział, jak oskarżona wydawała rozkazy, które były wykonywane. Według informacyj Wydz. Śledczego ustalono, że oskarżona jest znana ze swej działalności wyrotowej. W wyniku rozprawy Rykierówna skazana została na 5 lat więzienia. Ogłoszenie wyroku wywołało wielkie wrażenie, gdyż jest to pierwszy wyzłodek zastosowania przez sąd najwyż-

szego wymiaru kary w procesach o zajęcia kwietniowe. Obrony oskarżonej podjęła się adw. Seidlerówna.

Rozprawie przewodniczył s. o. Majkowski, oskarżał wiceprokurator Łaszkiewicz.

Adw. Paschalski obrońcą Chaskielewicz

Warszawa, 12 czerwca.
Śledztwo w sprawie Chaskielewicz, który zastrzelił w Mińsku Mazowieckim wachmistrza Bujaka, postępuje naprzód w szybkim tempie.

Wdowa po Bujaku występuje z powództwem cywilnym. W jej imieniu wystąpi na procesie adw. Kanarek.

Jako obrońca Chaskielewicz, wystąpi adwokat Paschalski, prezes K.A.R.P.

Winda urwała się 14 osób rannych

Nowy Jork, 13 czerwca.
Na jednej z ulic okolicy Broadwayu zerwała się wskutek złego funkcjonowania hamulców winda w drapaczu chmur i spadła z wysokości 14-go piętra. Spośród 20-u znajdujących się w windzie osób, 14, przeważnie kobiety, odniosły ciężkie obrażenia.

Polski samolot wylądował w Palestynie

Jerozolima, 13 czerwca.
(PAT) W Hiafie wylądował samolot polski, pilotowany przez mir. Ziemińskiego, któremu towarzyszyli pp. Drzewiecki i Kaliski.

Paryż, 13 czerwca.
(PAT). Wczoraj wieczorem na stadjonie Buffalo wobec tłumów publiczności i delegatów 20 narodów odbyła się wielka manifestacja na rzecz pokoju i Ligi Narodów zorganizowana przy współdziałaniu światowego związku dla sprawy pokoju. Wygłoszono szereg przemówień.

Nasz reporter zanotował:

Przy zbiegu ulic Nowo-Zarzewskiej i Warszawskiej obłany został kwasem azotowym 27-letni Edward Nemeo, zam. przy ul. Krasieńskiego Nr. 26. Na miejscu strasznego wypadku ujęto sprawczynię potworzonego czynu, 26-letnią Kazimierę Kołacką (Warszawska 12), kuchankę Nemeo. Lekarz pogotowia stwierdził oparzenie szyi i klatki piersiowej. Kołacką aresztowano.

Przyczyną zemsty było zwlekanie z terminem ślubu przez Nemeo.

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Placu Wolności dostał się pod koła wozu 59-letni architekt, Albert Kraus, zam. przy ul. Nawrot 8. Kraus odniósł złamanie podudzia.

Na ulicy Mianowskiej pokasany został przez psa 15-letni Marjan Marszałek, zam. przy ulicy Mianowskiej Nr. 26. Chłopiec odniósł trzy rany prawego podudzia.

W fabryce firmy „Weiss” przy ulicy Magistratekiet Nr. 16, wleżył wypadkowi przy oracy 22-letni Stanisław Sobczyk, zam. przy ul. Staszica Nr. 18. Pozłodowany odniósł rany przedramienia. Doraźnej pomocy udzielił mu lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża. Sobczyk umieszczono w szpitalu im. Prez. Mościckiego.

Na ulicy Kłonej nalechany został przez wóz 8-letni Zdzisław Kocinatwa, zam. przy ulicy Wileńskiej Nr. 43. Chłopiec odniósł złamanie nogi i obrażenia ciele Rannego przewieziono do szpitala miejskiego. Woźnice, Michała Sójka (Kazimierza 38) pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Z ogrodu przy ulicy Urzędniczej Nr. 18 skradziono wczoraj na szkole Oskara Broszka różn. krzaki agrestu i an. owocow, wartość 130 złotych.

Z mieszkania Jana Szczepa (Kilińskiego Nr. 5) skradziono garderobę na 300 zł. Na schodach przy ulicy Pierackiego Nr. 7 usiłował skradnąć rower Szymon Szyler, zamieszkały w Rzezczy. Rower należał do Marjanny Horowicza, zam. przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 34. Złodzieja ujęto.

Na ulicy Piotrkowskiej Nr. 108 ujęty został inny złodziej rowerowy, Hieronim Goblec (Zgierska 21), który zamierzał „przejechać” się na rowerze Henryka Trylańskiego, zam. przy ulicy Zagajnikowej Nr. 6.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem Sekcji Odczytowej Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża dzialal o godz. 12 min. 30 w sali PCK, przy ul. Piotrkowskiej 203/205 p. dr. Jerzy Gerstenberger wygłosił odczyt n. t. „Jak się ustrzec tyfus brzuszny”. Wstep bezpłatny.

SPRAWOZDANIE FINASOWE Z TYGODNIA CZERWONEGO KRZYŻA

Oddział Łódzki Polskiego Czerwonego Krzyża za podaje do ogólnej wiadomości wyniki finansowe osiągnięte z propagandowego Tygodnia i mianowicie: z kwesty w lokalach zamkniętych zł. 1.037,05, z kwesty ulicznej i sprzedaży broszur zł. 1.126,52, ze sprzedaży nalepek oklejnych zł. 1.059,70, z list ofiar do dnia 12 czerwca ca. zł. 1.308,25. Razem osiągnięto zł. 4.531,52. Ostateczny rezultat zostanie podany po zakończeniu zbiórki ofiar na listy, której termin upływa w dniu 30 czerwca br.

Czerwony Krzyż i drogą składa serdecznie podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania Tygodnia, wszystkim którzy wzięli udział w pochodzie propagandowym, zbiorce ofiar i wszystkim ofiarodawcom za poświęcenie zamierzeń Instytucji.

ZABAWA RODZINY RADJOWEJ

Łódzka Rodzina Radiowa celem zasilenia funduszów na budowę pierwszego w województwie łódzkim internatu dla dzieci ociemniałych, urzędza w dniu 14 czerwca b.r. wielką zabawę ogrodową, połączoną z wieloma niespodziankami. W programie występy chórów: „Echo” im. Moniuszki, „Zjednoczone”, „Chór Sumowy” przy katedrze, „Elektrowni” — koncert orkiestry orkiestra 28 p. Strz. Kan. na czele.

Tani bufet na miejscu. Wejście dla dorosłych zł. 1, dla wojskowych i młodzieży 50 gr. Początek o godzinie 14-jej.

A więc wszyscy ze względu na cel imprezy i bogaty program artystyczny, spóykamy się w dn. 14 czerwca w Helenowie. W razie niepogody impreza powyższa odbędzie się w dniu 21 czerwca.

NOTOWANIA BAWELNY

Nowy Jork: Loco 11.80, czerwiec 11.70, lipiec 11.70, sierpień 11.60, wrzesień 11.54, październik 11.14, listopad 11.12, grudzień 11.09, styczeń 11.10, luty 11.12, marzec 11.14, kwiecień 11.15, maj 11.16.

Nowy Orlean: Loco 11.88, lipiec 11.68, październik 11.10-11, grudzień 11.04, styczeń 11.04, marzec 11.09, maj 11.10.

Liverpool: Loco 6.82, czerwiec 6.42, lipiec 6.32, sierpień 6.19, wrzesień 6.08, październik 5.98, listopad 5.89, grudzień 5.88, styczeń 5.88, luty 5.88, marzec 5.88, kwiecień 5.88, maj 5.88, czerwiec 5.86, lipiec 5.85, sierpień 5.68, wrzesień 5.62, październik 5.62.

Egipska: Loco 8.84, lipiec 8.60, październik 8.52, listopad 8.55, styczeń 8.47, marzec 8.41, maj 8.38, lipiec 8.38.

Uper: Loco 7.87, lipiec 7.58, październik 6.98, listopad 6.86, styczeń 6.86, marzec 6.86, maj 6.87, lipiec 6.89.

Brema: Loco 14.16, lipiec 12.28, październik 12.21, grudzień 12.22, styczeń 12.20, marzec 12.20, maj 12.20.

Aleksandra: Sakkelaridis: Lipiec 15.72, listopad 15.61, styczeń 15.25.

Ashmouni: Czerwiec 13.55, sierpień 13.17, październik —, grudzień 12.41, luty 12.38.

SPOŁECZNY GIMNAZJUM I SZKOLA W Ł...
Podanie kancelarja...
DR S. Bogu... seksualne... kręgi...
godz. przy Piotrk...
Dr. Med. ŁUCJA...
POW...
CHOROBY SKO... (Koblet...
WÓLCZAŃSKA...
Przyjmuje od 8-... w niedziele i od 5-6 w gab...
Limanow...
Dr. JAN...
CHOROBY I A...
Gabinet Elektro...
UL. NAWROT...
godz. p...
PEN...
Zofii Hen...
(b. w.) pens...
BENZELIN...
Polecia jeszcze z całodziennem wykwnintna na żywy umiarkowane acu lub w Łodzi...
NOWOCZE...
3 pok...
fazienka, wygodne ogrzewanie, wynajęcia od zw. Administrat... 17-111 od 1...
SPRZEDAM z...
sam...
Erskine limuzyn na gumach...
Do v...
LOKAL...
składający się z Front parteru...
5-cio lub...
mieszkanie, stołowy wygodami, czerwiec od 1 lipca r. b. w. ul. K... kowska 211...
Dźwię...
SZ...
ul. Koper...
Pocz...
w n...
Dźwię...
Prze...
ŻERO...
Dziś

SPOŁECZNE POLSKIE PRYW. GIMNAZJUM MĘSKIE i Szkoła Powszechna w Łodzi, Pomorska 105
Tel. 132-18.

Podania przyjmuje i informacji udziela kancelarja szkolna codziennie od godz. 9-14

DR. MED. S. Bogusławski
seksualne—psychoanaliza kregarstwo
godz. przyjeżdż. od 5-7
Piotrkowska 88
tel. 143-63

LOKAL PARTEROWY
na biuro, urząd lub związek do wynajęcia od 1 lipca. Wólczńska 23, godz. 12-2.

DR. MED. ŁUCJA MAKOWER
POWRÓCIŁA
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (Koblety i dzieci)
WÓLCZAŃSKA 117. Telefon 149-39
Przyjmuje od 8-11 rano i od 6-8 w w niedziele i święta od 8-1-ej. Od 5-6 w gabinecie kosmetycznym Limanowskiego 117.

DR. JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro- i światłolecznicy
UL. NAWROT No 7
Tel. 164-21.
godz. przyjęć 5-7.

PENSJONAT Zofji Hellerowej
(b. wł. pensj. w Cieszczyku)
BENZELIN — SMOLARNIA
Poleca jeszcze kilka wolnych pokoi z całodziennym utrzymaniem. Kuchnia wykwinna na żądanie dietetyczna. Ceny umiarkowane. Informacje na miejscu lub w Łodzi tel. 167-72 od 8-5.

NOWOCZESNE 3 pok. mieszkanie
Łazienka, wygodny, służbowy centralny ogrzewanie frontowe i słoneczne do wynajęcia od zaraz. Żeromskiego 80 ew. Administrator Piotrkowska 62 tel. 17-111 od 13-14, 17-18.

SPRZEDAM z powodu wyjazdu natychmiast samochód
Ekskluzywne limuzynowe 5-osobowe i powozik na gumach. Łódź, Gdańska 126.

Do wynajęcia LOKAL BIUROWY
składający się z 4 pokoi i wygodny. Front parter ul. Moniuszki 5.

5-cio lub 6-cio pokojowe
mieszkanie, słoneczne z wszelkimi wygodami, centralnym ogrzewaniem od 1 lipca r. b. do wynajęcia. Piotrkowska 211.

Dźwiękowy Kino-Teatr Sztuka
ul. Kopernika 16. Telefon 140-72
Początek seansów: w powszednie dni o godz. 4-ej.
w niedziele i święta: o godz. 12-ej

Dźwiękowy Kino-Teatr Przedwiośnie
ŻEROMSKIEGO No 74-76
tel. 129-88
Dzisiaj i dni następnych

Pluskwy

wytopisz bezpowrotnie tylko świecą dezynfekcyjną „Fumigatore-Cimex“. Przeprowadzamy dezynfekcje mieszkań pod gwarancją.
Zgłoszenia: „ZAKŁAD DEZYNFEKCYJNY“
Łódź, Śródmiejska nr. 5, telefon 156-59

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania

Zgłoszenia: Piotrkowska 40, Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10-12 i od 4 do 6 popołudniu.

Drobne ogłoszenia w „Republice“

są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron.

Kto chce:

- 1) znaleźć lokatora lub sublokatora,
- 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój,
- 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz,
- 4) kupić cośkolwiek okazjnie,
- 5) dostać posadę,
- 6) wyszukać pracownika —

niechaj poda drobne ogłoszenie do „REPUBLIKI“

Matrymonialne

PRZYSTOJNY z wyższym wykształceniem 28-letni Izraelita zapozna przystojną sztabaczkę (studentkę) lat 18-22. Oferty do „Republiki“ sub: „Przyjaźń“.

SWAT (-ka), mający wstęp do inteligentnych rodzin proszeni są o podanie swych adresów do Administracji „Republiki“ sub „A — B“.

POSAŻNA, inteligentna, ładna panna, pozna inteligentnego przystojnego pana. Swaci pożądani. Sub: „F. M.“

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

TRWAŁA ondulacja po cenie zł. 7.— wykonuje zakład fryzjerski. Piotrkowska 79 w podwórzu.

POSZUKUJEMY reprezentacji poważniejszych firm na województwa Stanisławów Tarnopol. Obejmujemy skład konsygnacyjny za należytem zabezpieczeniem. Posiadamy własne magazyny pierwszorzędne referencje. — Pisma pod „J. N. Postrestante Stanisławów“.

INTELIWENTNA wdowa, posiadająca własny sklep, pozna pana dla wspólnej pracy. Of. Gospodyni.

DO PROWADZENIA kolektury loterii państwowej poszukuje się solidnego współnika z kapitałem 25-30 tysięcy złotych. Oferty uprasza się kierować do Administracji dziennika dla okaziciela dowodu osobistego Nr. Ser. B. 056558.

PANOWIE! we własnym interesie żądacie bezpłatnej broszury o aparacie „Nr. 111“ przeciw niemocy męskiej. Wysyłka dyskretna „Inventus“ Warszawa, Jerozolimskie 35.

NAGRODA. W piątek, 12 b. m. o godzinie 9 wiecz. zgubiono na ul. Zawadzkiej pom. nr. 20 a rogiem Piotrkowskiej lub w tramwaju Nr. 15 dużą żółta kopertę, zawierającą fotografie i listy. Uprasza się o odniesienie na ul. 11-go Listopada Nr. 58 m. 54 za sowitą nagrodą.

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Wiśniowa Góra, tel. 9

Pensjonat Inż. MINCOWEJ

Po gruntownym remoncie i powiększeniu poleca ładne i słoneczne pokoje. Kuchnia wykwinna na żądanie dietetyczna. Wszelkie nowoczesne wygody. Taxis — plaża. Ceny przystępne!

Nauka i wychowanie

BUCHALTERJI (pełny kurs teorii i praktyka) wyucza b. kierownik Kursów Handlowych, buchalter na stanowisku. Leon Krell, Piotrkowska 79 m. 40. Tel. 145-64. Oplata, bardzo przystępna.

MAGISTER filologii klasycznej dyplomowana nauczycielka ucząca w klasach gimnazjum starego typu (łącznie z maturą) oraz klasach gimnazjum nowego typu, obejmie na rok szkolny 1936-37 jedną lub dwie klasy. Referencje. Oferty do „Republiki“ sub „Kwalifikacje“.

I ŻŁ. angielski, hebrajski, judaistyka (również konfirmacja). Tel. 187-59, Lipowa 43 pr. ofic. parter (tkalnia).

NIEMIECKIEGO udziela gruntownie rutynowana nauczycielka. Konwersacja, literatura, gramatyka, handlowa korespondencja. Piotrkowska 53, m. 20 lew. of. II p. pierwsze drzwi. Zostać można od 3-4 pp. i od 8-9-ej wieczorem.

NAUCZYCIEL w Łodzi, długoletni dyrygent chórów i orkiestr, mający chlubne kwalifikacje do nauczania śpiewu i muzyki w szkołach powszechnych i średnich poszukuje zajęcia na wolne godziny. Oferty sub „nauczyciel — dyrygent“.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIŻNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich. Przyjmujemy również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW
TECHNICZNYCH PLANÓW BUDOWLANYCH na papierach światłoczułych POZYTYWNYCH NEGATYWNYCH wykonuje Zakład Kłosa w Łodzi ul. Piotrkowska 102a
R-BORKENHAGEN
TEL. 111-72.

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon bieżący poleca Salon Mód „HELENA“ Zawadzka 9 Wejście p. bramę 9

„Czystość“
przyjmuje cyklizowanie, drutowanie, fraterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czystczenie szyb.
Ceny konkurencyjne.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

Ceny miejsc:
I — 1.09
II — 90 gr.
III — 50 gr.
ulgowe 70 gr.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

W filmie śpiewane są następujące piosenki: — Pieśń miłości (Liebeslied). Najpiękniejsza gwiazda to ty, slow-fox (Du bist der schönste Stern, den es gibt). — W roli głównej: prócz GUSTAWA FRÖHLICHA bierze udział kwiat aktorstwa wiedeńskiego: LIZZIE HOLZSCHUH, ADELA SANDROCK, GEORG ALEXANDER.

Największy film wiedeński reżyserji Karola Lamacza. Emocjonująca intryga miłosna p. t.

„PEPI“

Wspaniała wystawa, kapitalny humor wiedeń ski.
W rolach głównych ulubieńczy Wiednia:
Herman Thimig, Christl Mardayn.

Następny program: „Szkarałtany kwiat“ i „Chleb powszedni“.

Najpiękniejszy film wiedeński z rasowym

Gustawem Fröhlichem

p. t.

Szalony Porucznik

Ceny miejsc:
Na pierwszy seans wszystkie miejsca 50 gr.

Towarzystwo Kontynentalne dla Handlu i Przemysłu S.A.

Biuro i Składy w Łodzi, ul. PIOTRKOWSKA 80, tel. 232-84

dostarczamy ze składu i bezpośrednio z fabryk:

Armatury: do wody, pary, gazu i centr. ogrzewania wyr. fabryki w Łagiewnikach | **Fajanse Sanitarne:** wanny, piece węglowe i gazowe, urządzenia łazienkowe kompletne i częściowe. | **Rury:** wiertnicze, kanalizacyjne, kamionkowe | **Gwoździe, Druty, Widły i Łopaty.**

KONSUM

PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFABRYCE S.A.

Rokicińska No 54
doj. tramw. 10 i 6
PACZKI
do Z.S.R.R. —
Rosji

Na podstawie umowy z Przedstawicielstwem Handlowym Z. S. R. R. w Polsce KONSUM przy Widzejskiej Manufakturze, Rokicińska 54, doj. tramw. 10 i 6 **wznowił wysyłanie paczek do Z. S. R. R. — Rosji.** Paczki zawierają: mydła, konfekcje, obuwie, pończochy, skarpetki, wyroby trykotażowe, wełny, jedwabie, galanterie, mydła toaletowe i dla gospodarstwa itp. **Ceny ściśle fabryczne!** Paczki dostarczane są odbiorcom do domów bez żadnych dopłat.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

BIURO „POLRUCH” Piotrkowska 83, 141-02 poleca mieszkania, lokale, pokoje umeblowane, garsoniery z 20-25 łazienkami wygodnymi dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Zachodnia 68 m. 5.
FRONTOWY ładnie umeblowany pokój (ewent. dla małżeństwa) z wygodami zaraz do wynajęcia. Południowa 42, I p. fr. m. 12.
POKÓJ frontowy 2-okienny umeblowany z wygodami dla małżeństwa do wynajęcia. Mielczarskiego (Szkoła) 16 m. 8 II p.
ŁADNY umeblowany pokój do wynajęcia, ew. dla małżeństwa, wygodny, telefon. Zwirki (Karola) 8 m. 4, I-sze piętro, front.
ODNAJME pokój umeblowany, słoneczny, wygodny, z używalnością kuchni, weście niekrepujące. Żeromskiego 77 m. 7, 9 — 11, 3 — 5 od 9 w.
ŁADNY pokój z wszystkimi wygodami z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Tel. 213-39; Narutowicza nr. 9 m. 25.
2 UMEBLOWANE pokoje weście z klatki schodowej — odpowiednie dla doktora, adwokata lub biuro. Śródmiejska 12. Tel. 1-26-87.
POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Narutowicza 47 m. 47, tel. 201-66.
POKÓJ ładnie umeblowany, niekrepujące weście, wygodny, do wynajęcia. 11-go Listopada 43 m. 3, tel. 233-03, front, I p.
FABRYCZNE lokale z gotową transmisją centralnym ogrzewaniem trzechstronne światło tania do wynajęcia. Telef. 193 - 74.
3 POKOJOWE mieszkania wszelkie wygodne słoneczne ogródki w czystym spokojnym domu do wynajęcia. Senatorska 44. Telefon 216-00, dojazd tramwajem 0 4, 17, 3.
POKÓJ elegancko umeblowany niekrepujący zaraz do oddania panu. Wiadomość Wólczańska 43 m. 35.
CENTRUM. 1) słoneczny dwuokienny pokój z holu 2) słoneczny dwuokienny pokój, wszelkie wygodny, telefon. Piotrkowska 55/8.
SŁONECZNY pokój umeblowany z wygodami solidnej osobie do oddania. Przejazd 55 oficyjna I piętro m. 20.
5 — 4 — 3 i 1 POKOJE z kuchnią wszelkimi wygodami I piętro front wyremontowane do wynajęcia. Południowa 42 u gospodarza.
DO WYNAJĘCIA 2 pok. i kuch. z wszelkimi wygodami. Cegielińska 53. Bliższe informacje w administr. domu. Oferty sub „L. T.”

Kupno i sprzedaż

POKÓJ umeblowany w czystym domu od zaraz do wynajęcia. Zawadzka 25 m. 9.
MAŁY POKÓJ, wszelkie wygodny, dla pojedynczej osoby do oddania. Pamińska 30 m. 2.
ODDAM od zaraz pokój słoneczny z używalnością kuchni przy izr. rodzinie. Piotrkowska 92 m. 87.
ODDAM trzyokienny pokój słoneczny umeblowany niekrepującym wejściem w pałacyku. Narutowicza 34 I piętro.
POKÓJ umeblowany słoneczny na I piętrze do wynajęcia. Orla 23 m. 21.
PRZYJME inteligentnego pana lub panię (izraelską) na mieszkanie. Głuskiego 27 m. 8.
DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, 1 pokój wszelkimi wygodami. Wólczańska 253, wiadomość u dozorcę.
DO ODDANIA umeblowany pokój z osobnym wejściem. Wiadomość Piotrkowska 85 m. 53, u Borsztajna.
POKÓJ z wszelkimi wygodami z telefonem do wynajęcia. Piotrkowska 174 m. 7.
MIESZKANIE 4 pokojowe II piętro słoneczne do wynajęcia. Południowa nr. 28.
POSREDENIK mieszkań poleca: 1) 4-kwartalne 1 pokój z wygodami, 2) 65 kwart. 1 pokój z kuchnią, 2, 3, 4, 5, 6 pok. mieszkania. Pokoje umeblowane i garsoniery z 20-25 łazienkami. 66 tel. 138-85.
W WILLI w ogrodzie 2 pokoje, kuchnia, alkowa, służbowa, nowoczesne wygodne do wynajęcia, Kollataja 9 (boczna Magistrackiej).
ŁADNY pokój umeblowany do wynajęcia. Gdańska 31 m. 32.
1 POK. 1 p. kuch. 2 p. kuch. i 5 pokoi wszelkimi wygodami od zaraz do oddania. 11 Listopada 76.
MIESZKANIE 3 - pokojowe centralne ogrzewanie wszystkie wygodny. Julianów, Orzeszkowej 31.
POKÓJ frontowy, słoneczny z oddzielnym wejściem dla pana, nałychmiast do oddania. Zachodnia 62, front II p., m. 26.
OKAZAŁY sklep z dużą wystawą przy hotelu — nadający się świetnie na handel win, kolonialną, także suchie, fajne piwnice, nie drogo do wynajęcia. Cegielińska 34. Tel. 131-13, Hugon.
POKÓJ słoneczny frontowy na II piętrze, umeblowany lub bez na jedną lub 2 osoby do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość: Erlich, P. O. W. 20 (dawniej Skwerowa).
POSZUKUJE 3 pokój z kuchnią. Okolica Nawrot do Kilińskiego lub Sienkiewicza od Przejazdu do Główniej. Bliższe informacje w administr. domu. Oferty sub „L. T.”

WILLA drewniana 3 pokoje z kuchnią weranda, wszelkie wygodny, gaz, elektr. do sprzedania w pięknej i zdrowej miejscowości tuż przy parku w Julianowie, pięć minut od tramwaj Zgierskich. Wiadomość Julianów, Pogodna 19.
PLACE w pobliżu ulicy Pabjanickiej od 600 metrów do sprzedania. Przystanek tramwajowy na miejscu. Otton Krause, Łódź, Pr. Janicka 47.
OKAZJA: Sprzedam akumulator, ładownicę „Philipsa”, woltomierz, prostownik anodowy 120 volt „Philipsa”. Radio 4 - lampowe nadające się na wieś oraz głośnik. Ul. 11 Listopada 79. m. 13, od g. 13 — 15.
GABINET nowoczesny okazynie do sprzedania. Tel. 117-49, 10 — 12. 3-7.
Z POWODU likwidacji mieszkania do sprzedania: całkowite urządzenie sygnali, stołowego, parcińskiego pokoju, korytarza, poczekalni, kabin. Śródmiejska 7 m. 11 III piętro, front, og. 10 — 1 i od 3 — 7.
PIANINO sprzedam. Oglądać od 12 do 5. Trębacka 3 m. 4 (tróg Narutowicza).
VAROŻNY DOM 36x36 metrów Dąbrowska ulica tania do sprzedania. Wiadomość Bandurskiego, 4 m. 9 od 2 do 4 pp.
PIANINO zagraniczne mało używane okazynie do sprzedania. Piotrkowska 154 m. 11.
OKAZYJNIE sprzedam nowoczesny aparat fotograficzny Voigtlander, film 6x9. Obiektyw 1:4.5. Compour. Piotrkowska 79 m. 55.
SANDAŁKI plażowe damskie (ostatnia nowość plaż francuskich) biało emaliowane, lekkie, wykonane z drzewa lipowego na wysokim obcasie, masowy artykuł plażowy, wysprzedaje. — Próbné pocztówki, zawierające 14 par, złotych 9.50 franco za zaliczka, wysyła: Piatkiewicz, rzeźbiarz, Sanok.
POWÓZ jednokonny, powóz parokony, Amerykan, Szarawan kryty, karetki, bryczka, rolwaga i szory do sprzedania. Łódź Krucza 8.
PLAC tania do sprzedania w Kalach przy szosie. Wiadomość Wawelska 1 Kancki.
KETTENSTUHLE używane kupie. Oferty do biura ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 87, sub „Kettenstull”.
OKAZYJNIE na sprzedaż: gabinet debowy, łóżko niklowe, obrazy i inne. Radwańska 4, m. 14.
BIURKA amerykańskie dwa szafki załuziowa jedna kupie. Telefon 100-71.
MOTOCYKL z wózkiem „Norton” 600 1530rnia do sprzedania, Dzwonić 259-10.

STARE MEBLE przy likwidacji mieszkania okazynie do sprzedania. Śródmiejska 31 m. 4.
PLAZE w Kolumnie, buiet, i gardebore sprzedam (oddam w dzierżawę). Wiad. Kolumna P. Makówka (obok stacji).
PLAC morgowy (5500 mtr.) na Narutowicza naprzeciw domków magistrackich do sprzedania. Oferty pod: Plac W. B. do adm. Republiki.
NOWY DOMEK rogowy sprzedam w tym 2 pokoje i przedpokój oraz sklep spożywczy z urządzeniem. Zapiska nr. 74.
W KOLUMNIE tania do sprzedania dwa zalesione place, jeden 1740 mtr. kw. przy Szosie Nr. 14, drugi 1313 mtr. kw. przy Toruńskiej Nr. 1. Wiadomość: Mielczarskiego 14 w sklepie, telefon 184-06.
CIŁODNIA - LODOWNIA duża w dobrym stanie do sprzedania u gospodarza. Bandurskiego (Anny) 9/11.
PLASZCZE kąpielowe w dużym wyborze poleca wytwórnia Elwe Frote, ul. Piotrkowska 214.
KUPIE ROWER męski, używany na balonach, dobrze utrzymany. Of. do Republiki pod „Dobra marka”.
RADJO 3 - lampowe, 3 - obwodowe bardzo tania sprzedam. Tramwajowa 3, m. 21 po 8-ej wieczorem od poniedziałku.
KOLUMNA — wieś, do sprzedania 10m 4 razy pokój z kuchnią i werandą 1500 mtr. kw. lasu — tania za 4.500.— zł. Wiad. W. Tiele, Pomorska 34 lub w dziedzielu na miejscu.
LIKWIDATOR sądowy firmy: „D. Sz. Bialek i Synowie” dokona sprzedaży narzędzi, okuć budowlanych i różnych innych wyrobów żelaznych po cenach najniższych codziennie w godzinach od 12 — 14-ej, Piotrkowska 182 w podwórzu.
MEBLE stołowego pokoju do sprzedania. Legionów 3 m. 1.

Uzdrowiska i Letniska

WŁODZIMIERZÓW p. Przygłóg. Pensionat „RÓZANA” J. Lukowskiej. Oświetlenie elektryczne. Ceny niskie. Informacje: telefon 105-72, od godz. 15 — 17-ej.
W RUDZIE PABJANICKIEJ w pięknym parku letnisko 2-u pokojowe z kuchnią, elektr., do wynajęcia. Wiad. tel. 142-54.
KARWIA N/BALTYKIEM. Pensionat „Znicz” Związku Pracowników Handlowych, już czynny. Informacji u Zdzisława Sekretarjat, Piotrkowska 61, tel. 190-05, 5 — 9 wiecz.

WŁODZIMIERZÓW pensjonat „Alcja” pod zarząd Romany Karówny już czynny. Informacje tel. 248-92.
GŁOWNO. Pensjonat dla dzieci i młodzieży w suchym sosnowym lesie, plaża, boisko. Troskliwa opieka. Zgłoszenia przyjmują Szeferowa i Erlichowa Narutowicza 43 lub tel. 203-67, do godz. 17-ej.
PRZYJME na pensjonat na okres wakacji młodzież w wieku szkolnym. Wiadomość: Bronka Erlichowa, P. O. W. 20 (dawniej zam. Traugotta 11).
ORŁOWO MORSKIE — centrum, przy lesie pensjonat dla młodzieży pod kierownictwem Belli Haltetrecht - Cukierowej i Marji Nowerowej. Zgłoszenia: Wólczańska 62 m. 16, tel. 168-74 od 9—12 w poł.
PENSIJONAT Zamskiej dla dzieci „Felicja” w Kolumnie, Łąkowa 7 czynny. Przyjmuje osobiście Kaplanówna.
MORZE. Jastrzębia Góra. Pensjonat dla młodzieży pod kierownictwem Kobrowej. Informacje od 13 — 14-ej i od 19 — 21-ej. Kilińskiego 141, tel. 176-47.
KARWIA. Otwarte morze. Pensionat „3 Lilie”. Zarząd: inż-owa H. Russakowa i C. Hollenbergowa. Wykwintna kuchnia. Akademicka orkiestra. Dancing. Dla osób spragnionych czystej, oddzielna willa. Dla młodzieży fachowa opieka. Zgł.: na miejscu, albo w Łodzi, tel. 245-08.
PENSIJONAT dla dzieci Hildebrandowej w Hulankach, st. Justynów willa Dudka już czynny. Zgłoszenia na miejscu. P. O. W. 3 m. 8 tel. 243-80.
ZALESZCZYKI. Pensionat „Vita” pod zarząd R. Waksowej przyjmuje zamówienia. Ceny niskie.
CIECHOCINEK willa „Konstancja” tel. 73 — przy parku sosnowym, blisko łazienek. Pokoje słoneczne, woda bieżąca. Całkowite częściowe utrzymanie, kuchnia wyborowa, dietetyczna.
LETNISKO pięknie położone w ogrodzie przy lesie. Wiadomość Piotrkowska 118 m. 6.
PENSIJONAT dla dzieci i młodzieży pod zarząd Cecylii Zimmelowej na Wiśniowej Górze w pięknym zdrowym parku pp. Lichtenfeld czynny. Zgłoszenia: Andrzeja 35, telefon 151-82.
LETNISKO Tuszyn - Las (Schodowa Góra) 5 minut od przystanku tramwajowego w pięknie położonej willi inżyniera Jana Binkowskiego są suche, słoneczne, ładne pokoje z kuchnią lub bez do wynajęcia. Wiadomość: Łódź, Narutowicza 54, telef. 158-45.
WŁODZIMIERZÓW. Pensionat - Kolonia dla młodzieży szkolnej w willi „Stylova”. Zdrowe, smaczne utrzymanie (5 razy dziennie). Opłata dzień na 2 zł. 75 gr. Zapisy przyjmuje G. Lewkowicz, Lipowa 56 m. 10.



100% GWARANCJI

Światowej sławy opony samochodowe, motocyklowe i rowerowe marki „SEMPERIT” zawsze na składzie W REPRZENTACJI „BERSON-SEMPERIT”

Bezpieczeństwa Wytrzymałości Oszczędności

TO Opona SEMPERIT

HURTOWNIA WYROBÓW GUMOWYCH

CH. TENENBLUM

NARUTOWICZA 16, tel. 140-59

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 190-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 spałty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 spałty po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najniżej zł. 1.20. Opisowe w redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenie zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zpałty lub powtórzenia ogłoszenia.